Cena 30·— zł

NIECH ŻYJE BRATERSTWO NARODÓW SŁOWIAŃSKICH!

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE

Uchwały II Plenum — Jerzy Dimitrov — Macedonia grecka — 800 lat Moskwy — Współpraca kulturalna — Czechosłowacki plan dwuletni — Religie u Słowian — Prawoznawstwo — Nowe książki i czasopisma, cytaty, przegląd prasy.

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM
SŁOWIAŃSKIM

Rok II WRZESIEŃ 1947 Nr 9

TREŚĆ

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE. MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM. Wydaje Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Warszawa, al. J. Stalina 24. Redaktor: Henryk Batowski. Zastępca redaktora: Fryderyk Łęski. Sekretarz redakcji: Alina Szklarska. Kierownik administracji: Stanisława Blicharzówna. Adres redakcji i administracji: Kraków, Basztowa 15, m. 5. Telefon 548-95. Konto PKO administracji, Kraków IV-305. Przedpłata kwartalna: 85 zł.

UCHWAŁY II-GO PLENUM KOMITETU OGÓLNOSŁOWIAŃSKIEGO W WARSZAWIE 18 CZERWCA 1947 R.

O DZIAŁALNOŚCI KOMITETU OGÓLNOSŁOWIAŃSKIEGO I KOMITETÓW SŁOWIAŃSKICH PO KONGRESIE SŁOWIAŃSKIM ORAZ O KOLEJNYCH ZADANIACH.

Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu sprawozdań przewodniczącego Komitetu Ogólnosłowiańskiego oraz przewodniczących Komitetów Słowiańskich ZSRR, Polski, Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji, II-gie Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego stwierdza:

1. Komitet Ogólnosłowiański i Komitety Słowiańskie ZSRR, Polski, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii przeprowadziły dużą pracę w zakresie popularyzacji uchwał Kongresu Słowiańskiego w Belgradzie. Materiały Kongresu Słowiańskiego zostały szeroko oświetlone w prasie i w czasopismach krajów słowiańskich i niesłowiańskich.

Najwybitniejsi działacze społeczni i państwowi popularyzowali na masowych zgromadzeniach i przez radio nowy ruch słowiański. To wszystko sprzyjało wyjaśnieniu postępowej linii ludowo-demokratycznej rozwoju nowego ruchu słowiańskiego w walce o wzmocnienie pokoju, demokracji i bezpieczeństwa międzynarodowego.

2. Komitety skupiają wokół siebie postępową społeczność słowiańską, prowadzącą pracę wyjaśniającą w celu nieustannej walki z resztkami faszyzmu, zdemaskowania międzynarodowej reakcji, wzmocnienia pokoju, demokracji i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

3. Bardzo pozytywnym faktem jest również i ta okoliczność, że Komitety Słowiańskie wysunęły w sposób zasadniczy zagadnienia wszechstronnego zbadania historii narodów słowiańskich, ich miejsca w rozwoju światowej i ogólnosłowiańskiej nauki i kultury, rozwoju nowego ruchu słowiańskiego (utworzenie przy Komitetach narodowych sekcji naukowych, zwołanie konferencji z uczonymi, przedstawicielami literatury i sztuki, przygotowanie kongresu uczonych, słowianoznawców w 1947 roku itd.).

4. Komitety Słowiańskie rozszerzają oraz nawiązują kontakty z innymi postępowymi demokratycznymi masowymi organizacjami społecznymi i towarzystwami jak: Światowa Federacja Związków Zawodowych, Światowa Federacja Kobiet i Światowa Federacja Młodzieży, organizacje sportowe, towarzystwa przyjaźni, instytuty słowiańskie, uniwersytety, biblioteki publiczne i in.

5. Słowiańskie organizacje postępowe w krajach niesłowiańskich zorganizowały kongresy i zjazdy pod hasłem zespolenia Słowian w walce o pokój i demokrację, o zniszczenie resztek faszyzmu.

6. Komitety Słowiańskie aktywnie pomagają nowej demokracji w krajach słowiańskich, w odbudowie i rozwoju gospodarstwa narodowego, nauki i kultury, popularyzują rolę i znaczenie Związku Radzieckiego w walce o prawdziwy pokój, demokrację i współpracę wszystkich narodów świata, popularyzują ludową demokrację krajów słowiańskich i ich osiągnięcia. Aktywnie demaskują oszczercze wymysły reakcji międzynarodowej i jej agentów w poszczególnych krajach, skierowane przeciwko ZSRR i słowiańskim republikom ludowym. Komitety Słowiańskie rozwijają propagandę w kierunku ścisłej współpracy narodów słowiańskich z innymi demokratycznymi wolność miłującymi narodami świata.

Obok momentów pozytywnych w działalności Komitetów Słowiańskich należy stwierdzić również istotne niedostatki, a mianowicie:

1. Zgoła niewystarczające kontakty Komitetów Słowiańskich między sobą i Komitetem Ogólnosłowiańskim. Materiały informacyjne i wydawnictwa drukowane są przesyłane ze znacznym opóźnieniem i wobec tego tracą swą wartość.

Dotychczas nie wykonano uchwały I-go Plenum i rozszerzonego Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego w sprawie wysłania do Komitetu Ogólnosłowiańskiego po jednym wykwalifikowanym referencie od każdego Komitetu Słowiańskiego.

2. Nie wykonano uchwały Prezydium w sprawie rozwinięcia aparatu Komitetu Ogólnosłowiańskiego i regularnego drukowania biuletynu informacyjnego. Niedostatecznie jest rozwinięta praca w zakresie wydawnictw.

3. Kontakt systematyczny z organizacjami społecznymi jest niedostateczny. Komitet Słowiański ZSRR za mało wysyła do krajów słowiańskich artykułów naukowych o tematyce słowiańskiej. Słabo jest zorganizowana propaganda radiowa w krajach słowiańskich, nie ma określonych dni i godzin audycji radiowych Komitetu ZSRR.

4. Komitet Słowiański Jugosławii niedostatecznie kieruje Komitetami Słowiańskimi w republikach ludowych i za mało im pomaga w pracy. Dotychczas nie został utworzony Komitet Słowiański w Serbii.

5. W Komitecie Słowiańskim w Polsce nie został dostatecznie zorganizowany aparat Komitetu i nie zostały nawiązane odpowiednie kontakty z organizacjami słowiańskimi większych miast i ośrodków przemysłowych kraju. Praca masowa posiada do pewnego stopnia jednostronny charakter kulturyzowania.

6. Brak dostatecznych kontaktów między Komitetami Słowiańskimi Czeskim i Słowackim. Kierownictwo Komitetów w sposób niedostateczny przyciąga członków Komitetu do pracy.

7. Przebudowa Komitetu Słowiańskiego Bułgarii na zasadzie nowego statutu nie została zakończona. Komitet Słowiański w Bułgarii zorganizował w sposób niedostateczny przesyłanie artykułów o współczesnym życiu Bułgarii do prasy krajów słowiańskich.

Jako podstawowe zadania na lipiec—grudzień 1947 roku Komitet Ogólnosłowiański wyznacza:

1. Kontynuowanie popularyzacji uchwał Kongresu Słowiańskiego w Belgradzie 8—12 grudnia 1946 r., uchwał rozszerzonego Prezydium

Komitetu Ogólnosłowiańskiego 26—28 kwietnia 1947 r. w Moskwie i II-go Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego 15—28 czerwca 1947 r. w Warszawie.

2. Szerokie oświetlanie roli Związku Radzieckiego, jako oswobodziciela ludzkości od barbarzyńców faszystowskich, zdecydowanego i konsekwentnego bojownika i obrońcy pokoju, demokracji oraz niezależności narodów i państw.

3. Przeprowadzenie we wszystkich krajach słowiańskich szerokiej społecznej akcji propagandowej w związku z 30-leciem Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w ZSRR.

4. Szersze wysunięcie przed całą społecznością słowiańską sprawy zwiększenia czujności w odniesieniu do podżegaczy wojennych i ich popleczników.

5. Prowadzenie aktywnej i energicznej popularyzacji nowych demokracji ludowych, powstałych i wzmacniających się w krajach słowiańskich, zarówno w dziedzinie ekonomicznej (w Jugosławii pięcioletni plan odbudowy i dalszego rozwoju gospodarstwa narodowego, w Polsce trzyletni plan rozwoju gospodarstwa narodowego i zagospodarowania Ziem Odzyskanych, w Czechosłowacji dwuletni plan rozwoju gospodarstwa narodowego, w Bułgarii — dwuletni plan narodowo-gospodarczy), jak i w dziedzinie politycznej oraz ideologicznej, obrona i popularyzowanie przedsięwzięć i decyzji rządów krajów słowiańskich, skierowanych ku wzmocnieniu i rozwojowi demokracji, zdecydowane demaskowanie reakcji międzynarodowej i jej agentur.

6. Udzielanie pomocy uczonym słowiańskim wszystkich dziedzin wiedzy naukowej, a przede wszystkim w dziedzinie nauk społecznych, w jednoczeniu ich wysiłków nad rozpracowywaniem i popularyzowaniem czołowych idei postępowych, dążeń i walki w przeszłości i teraźniejszości wszystkich narodów słowiańskich zmierzających do wzmocnienia pokoju i współpracy między wszystkimi narodami słowiańskimi i narodami świata.

7. Prowadzenie intensywnych prac przygotowawczych do Kongresu Uczonych Słowiańskich w 1947 r. oraz do II-go Kongresu Słowiańskiego w 1948 r.

8. Utrzymywanie najbardziej ścisłych kontaktów i stałej współpracy z Komitetami Słowiańskimi i innymi organizacjami społecznymi krajów słowiańskich i niesłowiańskich.

9. Urządzanie obchodów z okazji najważniejszych rocznic i wydarzeń historycznych w krajach słowiańskich, które wywarły dodatni wpływ w historii i losach narodów słowiańskich.

10. Szerokie informowanie społeczności słowiańskiej o reemigracji Słowian z krajów obcych do ojczyzny.

Odpowiedzialny Sekretarz: (—) *Miedwiediew*

Przewodniczący Komitetu Ogólnosłowiańskiego: (—) *Maslarić*

SPRAWY BIEŻĄCE

Po dwu miesiącach wracamy do naszej stałej rubryki — zwrócenia uwagi na niektóre przynajmniej najważniejsze wydarzenia bieżące w Słowiańszczyźnie.

Materiał zebrał się za ten czas niezmiernie bogaty — zarówno w wydarzeniach współczesnych, jak w rocznicach.

Najważniejszą rocznicą był w tym okresie dzień 22 czerwca — tj. rocznica początku Radzieckiej Wojny Ojczyźnianej w r. 1941, dała początku nowej epoki w dziejach Słowiańszczyzny, w której to epoce narody słowiańskie, po raz pierwszy w historii, w braterskiej zgodzie stanęły wszystkie razem na wspólnym froncie walki o największe wartości, jakie posiada ludzkość. (Znaczeniu tego dnia poświęcono już wspomnienie w nrze 7—8 naszego pisma, na str. 273—274). Pierwszą zaś manifestacją tej nowej epoki były dni 10 i 11 sierpnia 1941, w których odbył się w Moskwie pierwszy wiec wszechsłowiański, pamiętny swym podniosłym manifestem do narodów słowiańskich, wzywającym do wspólnej walki o wolność i pokój.

Kronika zaś wydarzeń w stosunkach międzysłowiańskich wykazuje cały szereg pozycyj doniosłych i wiele na przyszłość obiecujących.

Na pierwszym miejscu wymienić należy obrady Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Warszawie, ważny etap w utrwalaniu współpracy społeczeństw słowiańskich we wszystkich dziedzinach. Materiały o Plenum przynieśliśmy częściowo już w nrze 7—8 naszego pisma.

Szczególniej bogaty jest kalendarz porozumień podpisanych w ostatnich trzech miesiącach między państwami słowiańskimi. Przytoczmy je kolejno:

6 maja 1947: polsko-ukraiński układ o zakończeniu repatriacji,
10 maja 1947: bułgarsko-jugosłowiańska umowa o współpracy kulturalnej,
25 maja 1947: polsko-jugosłowiańska umowa handlowa,
20 czerwca 1947: bułgarsko-czechosłowacka umowa o współpracy kulturalnej,
28 czerwca 1947: bułgarsko-polska umowa o współpracy kulturalnej [1]),
4 lipca 1947: czechosłowacko-polska umowa o współpracy kulturalnej,
4 lipca 1947: czechosłowacko-polska umowa gospodarcza [2]),
10 lipca 1947: bułgarsko-radziecka umowa handlowa,
12 lipca 1947: czechosłowacko-radziecka umowa handlowa,
25 lipca 1947: czechosłowacko-jugosłowiańska umowa o współpracy kulturalnej,
26 lipca 1947: jugosłowiańsko-radziecka umowa handlowa,

---

[1]) W lipcu nadto przygotowano zawarcie nowej umowy gospodarczej między Polską a Bułgarią.

[2]) Nadto w tymże dniu dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu przyjaźni podpisanego 10 marca br.

2 sierpnia 1947: bułgarsko-jugosłowiańskie porozumienie przewidujące zawarcie układu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, umowy gospodarczej i umów w kilku innych kwestiach.

Jak widzimy, sieć umów zawartych w tym krótkim, trzymiesięcznym okresie, obejmuje wszystkie państwa słowiańskie, przedtem już połączone układami sojuszniczymi, a obecnie wiążące się ściśle w dziedzinie współpracy kulturalnej i gospodarczej. Ponadto zaś ostatnio i nowa Bułgaria Frontu Ojczyźnianego została przez swoje porozumienie z Jugosławią wciągnięta do sieci układów politycznych o pomocy wzajemnej; premier Dimitrov zapowiedział zawarcie takiegoż układu z Czechosłowacją.

W ten sposób praktyczna współpraca państw i narodów słowiańskich, ujęta w systematyczne i trwałe formy układów, rozwijać się będzie ku pomyślności wszystkich biorących w tej współpracy udział. Zabezpieczone w swym politycznym istnieniu narody słowiańskie, obecnie mogą całą uwagę poświęcić powiększeniu swego dobrobytu gospodarczego i podniesieniu swego życia kulturalnego, przy czym pomoc pobratymców będzie pozytywnym i konstruktywnym czynnikiem. Wymiana towarów i wymiana dóbr kulturalnych najpewniej przyczyni się do wydatnego wzbogacenia życia gospodarczego i duchowego narodów słowiańskich. Podpisane umowy przewidują bardzo wiele dróg do osiągnięcia tego celu. Przykładowo przytoczymy, że np. umowa kulturalna polsko-czechosłowacka w swych 16 paragrafach (z trzema rezolucjami dodatkowymi) omawia jak najbardziej szczegółowo sprawy zbliżenia obu społeczeństw w dziedzinie publikacyj i prasy, wykładów, wymiany profesorów i studentów, koncertów, wystaw, teatru, radia, filmu, oraz stosunków sportowych. Nad realizacją tego układu czuwać ma stała komisja mieszana. Umowa gospodarcza między Polską a Czechosłowacją, zawarta (podobnie jak kulturalna) na pięć lat, przewiduje wzajemne dostawy wartości 300 milionów dolarów, które to dostawy w znacznej mierze ułatwią obu państwom spełnienie planów gospodarczych — polskiego trzyletniego i czechosłowackiego dwuletniego.

Oczywiście, zawarcie wszystkich tych umów było możliwe tylko dlatego, że we wszystkich państwach słowiańskich panuje obecnie zbliżony ustrój — demokracji ludowej. Jedynie taki ustrój umożliwia współpracę prawdziwie na zasadzie «równi z równymi», będącej we wszystkich dziedzinach podstawą nowego ruchu słowiańskiego.

*
* *

Przy sposobności wspomnimy nadto o jednej ważnej rocznicy, obchodzonej w lecie br.: trzeciej rocznicy powstania w Słowacji przeciw Niemcom. Dnia 29 sierpnia 1944 r. patrioci słowaccy, zgrupowani w dwu stronnictwach, Demokratycznym i Komunistycznym, ogłosili w Bańskiej Bystrzycy, miasteczku środkowo-słowackim, wskrzeszenie Republiki Czechosłowackiej i wystąpili zbrojnie przeciw faszystowskiemu rządowi zdrajców narodu w Bratysławie, oraz przeciw Niemcom. Dwa miesiące trwały walki powstańców przeciw przemocy niemieckiej.

Skończyły się klęską, ale przyniosły narodowi słowackiemu wielki zysk moralny. Oto zmyły zeń plamę, jaką na dziejach słowackich pozostawiło utworzenie tzw. republiki słowackiej w r. 1939 z pomocą Hitlera, oraz cała późniejsza antysłowiańska polityka tego «państwa». Przez powstanie swoje naród słowacki dał świadectwo swoim istotnym uczuciom i dowód tego, że pragnie być pełnoprawnym członkiem rodziny miłujących wolność narodów.

«Życie Słowiańskie»

RADOSNE ŚWIĘTO NARODU BUŁGARSKIEGO

Naród bułgarski zamienił dzień 18 czerwca w radosne ogólnoludowe święto — uczcił on 65-lecie swego ludowego wodza i nauczyciela, premiera Ludowej Republiki Bułgarii — Jerzego Dimitrova, urodzonego 18 czerwca 1882 r. we wsi Kowaczewci w Bułgarii.

Upłynęło także 50 lat jego społeczno-politycznej działalności. W 1897 r. wydrukowany został jego pierwszy artykuł w gazecie związkowej pracowników drukarskich. Syn rzemieślnika, późniejszego robotnika, Jerzy Dimitrov, poznawszy od najwcześniejszych lat walkę z nędzą, w dwunastym roku życia rozpoczyna samodzielną pracę zarobkową — staje się robotnikiem drukarskim, składaczem. Jego zdolności, gorące przywiązanie do książki i nauki, jego śmiałość i zdecydowanie przejawiające się od wczesnej młodości w demaskowaniu wszelkiego rodzaju demagogii i społecznej niesprawiedliwości, jego bezgraniczne oddanie sprawie ludu pracującego, postawiły go, wówczas 15-letniego młodzieńca — w rzędzie aktywistów i organizatorów związku zawodowego drukarzy.

Od tego czasu upłynęło 50 lat — pół wieku niestrudzonej, ożywionej, społeczno-politycznej działalności Jerzego Dimitrova, silnie związanej z walką robotników bułgarskich, chłopów i inteligencji — całego narodu bułgarskiego za swobodę, prawa i dobrobyt, za narodową i państwową niezawisłość, za kulturę i postęp — działalności związanej z klęskami i zwycięstwami narodu bułgarskiego w tej walce.

Jerzy Dimitrov rósł i stawał się bohaterem tej walki równolegle ze wzrostem i wpływem tej partii, w szeregach której znajduje się nieprzerwanie już od 45 lat: w 1902 r. wstąpił do bułgarskiej socjalno-demokratycznej partii — frakcji nazwanej «wąską» (tesni) kierowanej przez Dymitra Blagoeva, przemianowanej później na komunistyczną, obecnej Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów), w której kierownictwie znajduje się stale od 1909 r., a teraz jest jej przewodniczącym — ulubionym wodzem i mądrym nauczycielem całego ludu bułgarskiego. Oto umiłowanie, zdobyte w walkach legalnych i nielegalnych, którym przewodniczył. Oto mądrość, opierająca się na głębokim zrozumieniu i kierowaniu się leninowsko-stalinowską prawdą — postępową myślą ludzką. Jerzy Dimitrov opanował zarówno te wielkie prawdy jak i zdobył wyjątkową erudycję, dzięki której stał się jednym z najbardziej

wykształconych ludzi współczesnego pokolenia; pogłębia on stale swe wiadomości wyłącznie na drodze samokształcenia.

Przede wszystkim Jerzy Dimitrov jest wodzem mas robotniczych, organizatorem ich związków zawodowych i przywódcą ich ruchów strajkowych. Opierając się na doświadczeniach w tych walkach w czasie generalnego strajku drukarzy w r. 1913 po raz pierwszy usiłuje stworzyć jednolity front robotników, wyciągając dłoń dla wspólnej walki do drugiej socjalno-demokratycznej partii w Bułgarii. Ta ostatnia propozycję odrzuciła i próba spełzła na niczym. Obecnie stare pokolenie bułgarskich robotników, znajdujące się w jednolitych masowych związkach zawodowych, ze łzami radości spotyka na zebraniach, konferencjach związkowych i zjazdach, swojego Jerzego Dimitrova, wspominając razem z nim, jak ich on uczył walczyć za jedność robotniczą i łączyć walkę o swoje interesy z walką o rozwiązanie tych wielkich politycznych zagadnień, które wstrząsały całym krajem.

Najważniejszym z nich była walka przeciw przygotowywanej wojnie za obce narodowi bułgarskiemu interesy, walka przeciw monarchii o republikę. W walce tej Jerzy Dimitrov szuka oparcia w organizacji stworzonej w 1910 r. z inicjatywy D. Blagoeva dla współpracy narodów bałkańskich przeciw wojnie, z których to narodów co najmniej połowę stanowią Słowianie bałkańscy. Od 1913 r. kiedy wybrano go po raz pierwszy posłem do parlamentu bułgarskiego, kontynuował tę walkę z trybuny parlamentarnej w śmiałych i mocnych wystąpieniach. Od 1915 r., kiedy Bułgaria została wciągnięta przez zbrodniczą dynastię niemieckiego pochodzenia w pierwszą imperialistyczną wojnę, jego działalność parlamentarna łączy się z pracą w armii. Później aresztowany za tę pracę i zasądzony, w latach 1917—18 spotyka się w więzieniu z wybitnym przywódcą bułgarskiej partii chłopskiej Aleksandrem Stambolijskim i wysuwa koncepcję konieczności jednolitego działania z tą partią w akcji przeciw zbrodniczej wojnie. W masowych wystąpieniach klasy pracującej w Bułgarii — manifestacjach, strajkach, masowych zebraniach w okresie powojennym 1919—20 r., Dimitrov znajduje się na czele tych wystąpień — on wówczas jest wodzem szerokich mas ludowych. Jednakże zagadnienie jednolitej działalności obu partii nie schodzi z porządku dnia.

Sukces przewrotu wojskowo-faszystowskiego 9 czerwca 1923 r., do którego doszło zwłaszcza na skutek braku współpracy dwu najbardziej masowych partyj bułgarskich — komunistycznej i chłopskiej, wyraźniej niż kiedykolwiek przedtem wykazuje konieczność jak najszerszego jednolitego frontu przeciw faszyzującej reakcji w kraju. W tym czasie w szeregu artykułów Jerzego Dimitrova przebija się żądanie jednolitego frontu partii komunistów, rolników, socjal-demokratów i radykałów, dla połączenia ludowych sił przeciw atakującemu faszyzmowi — oto prototyp obecnego Frontu Ojczyźnianego Bułgarii.

«Jednolity front w samej rzeczy bynajmniej nie oznacza odstępowania od swoich ogólnych partyjnych zasad, ani pozbawienia partii jej właściwej treści, lecz tylko — przyjęcie wspólnej, konkretnej, antykapitalistycznej platformy w obronie mas pracujących, i wspólną walkę

dla realizacji tej platformy» — pisze on (w lutym 1923 r.). Wkrótce potem — 23 września 1923 r. Jerzy Dimitrov i Wasil Kolarov stanęli na czele sławnego wrześniowego powstania bułgarskich robotników i chłopów. Było to — pierwsze zbrojne antyfaszystowskie powstanie w walce ludów przeciw faszyzmowi. Reakcja faszystowska stłumiła je, wykorzystując brak jedności robotników i chłopów, narodu z armią, narodu z większą częścią inteligencji. To doświadczenie jak i doświadczenie dziesięcioletniej, antyfaszystowskiej walki, oraz doświadczenie walki prowadzonej wspólnie przez zjednoczone postępowe siły całego świata przeciw procesowi lipskiemu w r. 1933 dla obrony Jerzego Dimitrova — wszystko zostało przez niego zużytkowane w polityce frontu ludowego.

Jerzy Dimitrov był wielokrotnie aresztowany i zasądzony. Bułgarskie rządy faszystowskie (1923 i 1926) dwukrotnie wydały na niego wyroki śmierci zaocznie. Lecz nigdy śmiertelne niebezpieczeństwo nie zawisło tak silnie nad jego głową, jak w czasie potwornego, prowokacyjnego procesu, zorganizowanego przez bandę hitlerowską. Patrząc w oczy śmierci, Jerzy Dimitrov stał dumnie wyprostowany przed sądem faszystowskim — gigant stalowej woli, z nadzwyczajną przytomnością umysłu i umiejętnością zużytkował sprawę wszczętą przez sąd faszystowski na rzecz walki z faszyzmem, stając się z oskarżonego oskarżycielem i sędzią faszyzmu. On odsłonił barbarzyńskie, zwierzęce oblicze faszyzmu, jako narzędzia reakcji — groźbę dla całej ludzkości, nikczemność jego twierdzeń, niskość jego środków. On ukazał całemu światu wyższość idei demokracji i postępu, których bronił. On otwarcie stawał po stronie Związku Radzieckiego, jako postępowego czynnika międzynarodowego. On bronił czci i dostojeństwa swego narodu, oświadczywszy, że naród bułgarski nie jest barbarzyński i dziki, że barbarzyńcami i dzikusami w Bułgarii są tylko faszyści.

Nikt nigdy w historii Bułgarii nie podniósł narodu bułgarskiego w oczach całego świata tak, jak to zrobił Dimitrov. On wykazał na procesie lipskim, że faszyzm można i trzeba zwalczać bezwzględnie i do ostatka. On pierwszy zadał moralno-polityczny cios hitleryzmowi. To wstrząsnęło całą opinią światową. W obronie wybitnego, nieustraszonego, zdolnego i wysoce wykształconego bułgarskiego obywatela Jerzego Dimitrova powstali i zaczęli zbliżać się wzajemnie w imię walki przeciw faszyzmowi ludzie wszystkich warstw społeczeństwa, ludzie różnych kierunków politycznych i światopoglądów z wszystkich krajów świata. To stanowiło początek ludowych antyfaszystowskich frontów w różnych krajach.

Sąd faszystowski zmuszony był uniewinnić Jerzego Dimitrova. Bułgarski rząd reakcyjny zabronił mu powrotu do kraju. Wtedy Związek Radziecki okazał mu pomoc i zaprosił go do Moskwy, dając jeszcze jeden dowód wobec całego świata, że rząd radziecki jest najbardziej konsekwentnym i potężnym przeciwnikiem faszyzmu.

Jerzy Dimitrov wychowywał się jak i cała postępowa młodzież bułgarska, na wzorach bohaterów bułgarskiej narodowo-wyzwoleńczej walki i na przykładach pełnej poświęcenia walki rosyjskich bolszewików przeciw rosyjskiemu, carskiemu absolutyzmowi i feudalno-obszar-

niczemu uciskowi. Wielu z rosyjskich bolszewików znał osobiście, w młodzieńczych latach spotykał ich w Bułgarii i pomagał im w ich wyjeździe do Rosji i z powrotem na emigrację. On entuzjastycznie przyjął Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną w r. 1917 w Rosji i zawsze uczył wierzyć we wzrastającą siłę państwa radzieckiego, społeczeństwa radzieckiego i w jego historyczną i wyzwoleńczą misję. Słowa Dimitrova wypowiedziane na długo przed drugą wojną światową, o tym, że o szczerości i oddaniu się sprawie ludu każdego społeczno-politycznego działacza można sądzić z jego stosunku do Związku Radzieckiego, sprawdziły się w zupełności. Te jego słowa i obecnie ostrzegają każdego uczciwego patriotę przed intrygami reakcji skierowanymi w pierwszym rzędzie przeciw Związkowi Radzieckiemu i przed podżegaczami do nowej wojny.

Cały okres po procesie lipskim Jerzy Dimitrov poświęcił walce przeciw przygotowywanej przez hitleryzm drugiej wojnie światowej, oraz tworzeniu antyfaszystowskiego frontu ludowego w poszczególnych krajach, nastawionych wspólnie ze Związkiem Radzieckim przeciwko nowej wojnie.

Wskazywał on od 1935 r. kto jest głównym wrogiem wszelkiej demokracji i podżegaczem do nowej wojny: «Najbardziej reakcyjna odmiana faszyzmu — to faszyzm germański. On bezczelnie nazywa siebie narodowym socjalizmem, nie mając z socjalizmem nic wspólnego. Faszyzm germański — to nie tylko nacjonalizm burżuazyjny, to faszyzm zwierzęcy... to — średniowieczne barbarzyństwo i zwierzęcość, to — nieposkromiona agresja w stosunku do drugich państw» — pisał i mówił.

W straszne dni drugiej wojny światowej Jerzy Dimitrov zużytkował ogromne doświadczenie narodów w tworzeniu szerokiego antyfaszystowskiego frontu ludowego dla stworzenia programu Frontu Ojczyźnianego narodu bułgarskiego. Według jego wskazań został utworzony w Bułgarii Front Ojczyźniany, jako zjednoczenie wszystkich postępowych sił kraju, w którym obecnie połączyło się pięć partyj. Pod egidą Frontu Ojczyźnianego rozwinął się ruch oporu i partyzancki w Bułgarii. Natchniony przez Dimitrova naród bułgarski odniósł historyczne zwycięstwo 9 września 1944 r., opierając się na zdecydowanej pomocy zwycięskiej Armii Radzieckiej. Obalono drogą narodowego powstania monarchiczno-faszystowską dyktaturę, rządzącą ponad 20 lat w kraju. Mądre rady Jerzego Dimitrova dopomogły armii bułgarskiej szybko zreorganizować się i przemienić w armię ludową, oraz wziąć udział w wojnie ojczyźnianej dla ostatecznego rozgromienia hitlerowskich Niemiec.

Od 6 listopada 1945 r. Jerzy Dimitrov znajduje się w nowej Bułgarii Frontu Ojczyźnianego, oddając całe swoje doświadczenie, siły i zdolności służbie narodu bułgarskiego. Pod jego kierownictwem Front Ojczyźniany stał się dziełem ogólno-ludowym, a Bułgaria republiką ludową. Jej Wielkie Zgromadzenie Narodowe obraduje nad ostateczną redakcją nowej konstytucji bułgarskiej demokracji ludowej. Głębokie zaufanie do kierownictwa Jerzego Dimitrova ożywia teraz ogromną większość narodu bułgarskiego, entuzjazmuje jego młodzież, jego kobiety, przy pracy dla wypełnienia dwuletniego planu gospodarczego.

Mocną ręką Jerzy Dimitrov kieruje zagraniczną polityką Ludowej Republiki Bułgarii na zasadach: wzmocnienia przyjaźni i solidarności słowiańskiej, wiecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jako historycznej drogi dla obrony narodowej i państwowej niezawisłości kraju, oraz wznowienia normalnych i przyjaznych stosunków z innymi demokratycznymi krajami i narodami. O jak najbardziej konsekwentnym prowadzeniu tej polityki świadczą konwencje kulturalne, zawierane z nową Bułgarią przez wszystkie kraje słowiańskie, umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami słowiańskimi i na równi z nimi kulturalne i ekonomiczne umowy z krajami niesłowiańskimi, jak Rumunia, Finlandia itd.

Będąc jednym z inicjatorów zwołania pierwszego Wiecu Wszechsłowiańskiego 11 sierpnia 1941 r. w Moskwie, Jerzy Dimitrow swoim wystąpieniem przyczynił się do zastosowania wielkiej stalinowskiej zasady równouprawnienia narodów w nowym ruchu słowiańskim. Ruch ten znalazł wyraz w działalności stworzonego wówczas z przedstawicieli wszystkich narodów słowiańskich Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, a potem w uchwałach pierwszego powojennego Zjazdu ogólnosłowiańskiego w Belgradzie (grudzień 1946 r.) i w działalności tak Ogólnosłowiańskiego Komitetu wybranego przez Zjazd, jak i narodowych Komitetów Słowiańskich.

Jerzy Dimitrov nauczył bułgarskich społecznych działaczy słowiańskich rozumieć, że istniejąca obecnie przyjaźń narodów słowiańskich powstała w ogniu wojny ojczyźnianej pod kierownictwem wielkiego rosyjsko-radzieckiego narodu przeciw niemiecko-faszystowskim najeźdźcom, a wzmocniona wspólnie przelaną krwią na polu bitwy, krzepnie i będzie coraz mocniej krzepnąć. Ze Związkiem Radzieckim na czele stanie się ona potężnym czynnikiem walki za współpracę międzynarodową, za trwały demokratyczny pokój, za prawdziwą demokrację w świecie.

Dimitrov nauczył bułgarskie społeczeństwo, że dla «narodowej niezawisłości i rozkwitu Bułgarii prawdziwa przyjaźń ze Zw. Radzieckim jest tak konieczna jak słońce i powietrze dla każdej żywej istoty».

O nowym ruchu słowiańskim, przyjaźni i jedności, mówił: «ruch ten opiera się na równouprawnieniu i wzajemnym poszanowaniu między wielkimi i małymi narodami słowiańskimi. Nie ma on żadnych zdobywczych zamierzeń. Celem jego jest tylko zabezpieczenie swobody i praw narodów słowiańskich i stworzenie dla Słowiańszczyzny możliwości wniesienia poważnego wkładu w dzieło rozwoju ogólnej kultury światowej w duchu postępowym i ustanowienia trwałego demokratycznego pokoju w świecie». Oto odpowiedź tym, którzy rzucają oszczerstwa, że nowy ruch słowiański jest jakoby blokiem krajów słowiańskich przeciw innym krajom niesłowiańskim.

Jerzy Dimitrov wytrwale wzywa do czujności w stosunku do tych oszczerców — resztek faszystowskich w kraju, podtrzymywanych przez reakcję międzynarodową — wrogów przyjaźni słowiańskiej, demokracji ludowej, międzynarodowej współpracy i pokoju.

Naród bułgarski uczcił Jerzego Dimitrova w dzień jego podwójnego jubileuszu uważając go za swój największy kapitał i przedmiot dumy narodowej.

Będąc wiernym i dostojnym synem i wielkim obywatelem narodu bułgarskiego, Jerzy Dimitrov jest również wybitnym, wiernym i dostojnym synem całej wielkiej rodziny narodów słowiańskich, pracując dla pomyślności całej postępowej ludzkości.

Stella Blagoeva

zastępca przewodniczącego Komitetu Ogólnosłowiańskiego ze strony Bułgarii.

MACEDONIA EGEJSKA

Uwagę opinii międzynarodowej zwraca coraz częściej i silniej sytuacja, jaka rozwinęła się od końca ostatniej wojny w pozostającej pod władzą Grecji części Macedonii, tzw. Macedonii Egejskiej. Wprawdzie najważniejsza cecha tej sytuacji, tj. ucisk elementu słowiańskiego ze strony Greków, nie jest rzeczą nową, ale nigdy jeszcze nie przybrał on tak jaskrawej formy, jak obecnie.

Pragniemy wobec tego przede wszystkim poinformować naszych Czytelników o kraju i ludziach, którzy tutaj w grę wchodzą.

Macedonia Egejska jest południową częścią obszaru macedońskiego i mierzy 34 tys. km kw. (obszar całej Macedonii: 67 tys. km kw.), z ludnością blisko półtoramilionową.

Grecja zawładnęła tym krajem w r. 1913, w wyniku niezgody, jaka panowała między ówczesnymi monarchiami, serbską i bułgarską. Chodziło tu o podział zdobyczy na Turcji, do tego czasu okupującej całą Macedonię. Monarchie serbska i bułgarska zajęły największą część Macedonii, zwyciężywszy wspólnym wysiłkiem Turków, ale nie umiały się pogodzić co do rozgraniczenia, a dopuszczony do głosu trzeci konkurent, Grecja, wykorzystała tę niezgodę słowiańską i zajęła całą Macedonię południową.

Nie całość wprawdzie, ale większa część zajętego przez Greków kraju była wówczas zaludniona przez Słowian. Same nawet greckie statystyki uznają, że Słowian-Macedończyków było tam przeszło pół miliona, a wobec tego przypuścić można śmiało, że było ich tam znacznie więcej, gdyż Grecy szczególniej dobrze znani są z tendencyjnego przekręcania statystyk na swoją korzyść. Przed ostatnią zaś wojną grecki spis ludności wykazywał zaledwie 77 tys. Słowian na tym terenie, podczas gdy oczywiście odpowiednio wzrosła w statystyce ilość Greków.

Istotnie, ilość Słowian musiała się zmniejszyć od r 1913, liczba zaś Greków zwiększyć w tym samym czasie, a to wskutek ostrego terroru stosowanego przez władze greckie wobec Słowian zaraz od r. 1913. Grecy zmuszali Słowian do emigracji, jak i wynaradawiali młode pokolenie. Równocześnie osiedlano masowo na tym obszarze greckich uchodźców z Turcji. Paręset tysięcy Słowian musiało opuścić ziemię

rodzinną wskutek gwałtów greckich, a nadto niewątpliwie pewna część młodzieży, pozbawiona szkoły w języku ojczystym, uległa hellenizacji.

Jednakowoż cyfra 77 tys. Słowian wykazana przez grecki spis ludności w r. 1928, jest zupełnie niewiarogodna. Później spisu ludności nie było, ale cały tryb postępowania władz greckich każe przypuszczać, że następny spis nie byłby wobec Słowian sprawiedliwszy. Tymczasem analiza rozmaitych cyfr związanych z tym obszarem jednakowo doprowadza nas do wyniku, że Słowian w Macedonii Egejskiej przed ostatnią wojną żyło co najmniej 200 tysięcy, dziś zaś cyfra ich winnaby dosięgać ćwierć miliona. Południowo-słowiańscy znawcy przedmiotu obliczają ilość Słowian macedońskich w Grecji nawet na 300 tysięcy, a cyfra ta na pewno nie jest daleka od rzeczywistości.

Słowianie ci żyją w szeregu powiatów sąsiadujących z dzisiejszą Ludową Republiką Macedonią w Jugosławii i z Macedonią bułgarską. Nawet tendencyjne spisy ludności musiały uznawać większość słowiańską w tych powiatach — jak Lerin (grec. Flôrina), Kostur (grec. Kastoría), Voden (grec. Édesa) i in. Północna, górska część Macedonii Egejskiej posiada przeważnie słowiański charakter, podczas gdy w części nadmorskiej, wokół Soluna (Saloniki), osiedlili się uchodźcy greccy z Turcji, wypierając stamtąd Słowian.

Spokojny, wysoce kulturalny i szczerze demokratyczny element słowiański był solą w oku imperialistom greckim jeszcze za czasów tureckich, przed r. 1912. Już wtedy zbrojne oddziały szowinistów greckich terrorem zmuszały wsi słowiańskie do uznawania duchowego zwierzchnictwa patriarchy greckiego w Konstantynopolu, opornych zaś mordowały lub wyganiały. Gdy państwo greckie objęło władzę nad tym obszarem, przedsięwzięło systematyczną akcję wynarodawiania Słowian, względnie usuwania opornych, środkami legalnymi i nielegalnymi. Monarchiczne rządy Serbii (po r. 1918 Królestwa SHS tj. Jugosławii) i Bułgarii nie przedsiębrały właściwych środków w obronie swoich pobratymców. Zaślepione, że chodzi tu o Serbów względnie o Bułgarów, rządy belgradzki i sofijski traciły stale energię na spory wzajemne, zamiast skierować wspólny wysiłek w obronie Macedończyków — których nie chciały uznać za osobny naród.

Gdy w czasie II wojny światowej po wkroczeniu Niemców do Grecji miejscowe elementy demokratyczne, zarówno Słowianie jak Grecy, wystąpiły zbrojnie przeciw okupantom, już od razu wtedy nacjonaliści greccy zwrócili się ponownie jak najzacieklej przeciw Słowianom. Po klęsce niemieckiej zaś terror wzmógł się wielokrotnie, atakując zresztą nie tylko Słowian, lecz i demokratyczną część ludności greckiej, która pragnie zgody ze Słowianami, a na równi z nimi zwraca się przeciw «monarchofaszystom», jak się tam nazywa obecny reżim grecki. Nowe dziesiątki tysięcy Słowian musiały szukać schronienia w granicach Jugosławii i Bułgarii i stan ten pogarsza się stale.

Utworzenie Ludowej Republiki Macedonii w ramach Federacji Jugosłowiańskiej, z jej najszerszymi swobodami demokratycznymi, obejmującymi całkowite równouprawnienie wszystkich narodowości, zaczęło wywierać nader silny wpływ atrakcyjny na Słowian Macedonii Egej-

skiej, także zaś jednak i na pozostałe w tym kraju żyjące narodowości: Greków, Albańczyków, Macedorumunów i Żydów. Jasne jest, iż wszystkie te narodowości wolałyby żyć w kraju sprawiedliwości narodowej i społecznej, niż w dzisiejszej Grecji — faszystowskiej monarchii. Wywołało to tym większe jeszcze nasilenie terroru ze strony szowinistów greckich, którzy pragnęliby ludności macedońskiej w ogóle uniemożliwić jakikolwiek kontakt z wolnymi i szczęśliwymi braćmi. Szczególniej rejony pogranicza stały się ostatnio areną gwałtów, jakich nie znała przedtem nawet historia tego, tak w dziejach już często krwawiącego się kraju.

Słowianie Macedonii Egejskiej cierpią i za swoją słowiańskość i za swoje demokratyczne przekonania. Ani na jedno, ani na drugie nie ma miejsca w dzisiejszej antydemokratycznej i antysłowiańskiej Grecji. Słowianie ci jednak uczuć swych się nie wyrzekają i nie wyrzekną.

Los uciskanych braci oczywiście najżywiej dotyka Macedończyków jugosłowiańskich, jak i wszystkich Jugosłowian, oraz Bułgarów. Dziesiątki tysięcy uchodźców z udręczonego kraju, które znalazły schronienie tymczasowe w Jugosławii i Bułgarii, pragną powrócić na ojczystą ziemię. Umożliwienie im tego, oraz wprowadzenie w Macedonii Egejskiej innych stosunków, zgodnych z wymaganiami demokracji, jest najgorętszym życzeniem nie tylko samych Macedończyków, lecz i wszystkich pozostałych Słowian.

Jasne jest bowiem, że wszyscy pozostali Słowianie również nie mogą być obojętni wobec tego, co dzieje się w Macedonii Egejskiej. Krzywda, która dzieje się Słowianom gdziekolwiek, musi dotykać wszystkich Słowian w ogóle. Nie tylko zresztą Słowian: wszak chodzi w wypadku Słowian Macedonii Egejskiej o wypróbowanych bojowników przeciw hitleryzmowi i faszyzmowi — tu w grę wchodzi w ogóle solidarność wszystkich demokratycznych i wolność miłujących narodów.

Trudno przesądzać dzisiaj, jak będzie się ten problem dalej rozwijał. Ale w obronie uciskanych braci podnieść głos trzeba bezwzględnie. Obowiązuje nas odezwa belgradzkiego Zjazdu Słowiańskiego: «...będziemy się starać, by choćby najmniejszy członek naszej rodziny mógł zachować swą narodową odrębność i własną kulturę, oraz by miał zapewniony swobodny rozwój swej narodowości».

Henryk Batowski

800-LECIE MOSKWY

Zgodnie z postanowieniem Prezydium Rady Ministrów ZSRR stolica państwa Moskwa obchodziła w dniu 9 września 1947 800-lecie swego istnienia.

Przytoczenie szeregu dat z historii miasta pozwoli na zobrazowanie w najogólniejszych zarysach rozwoju Moskwy i jej znaczenia.

Powstanie samego osiedla ginie w pomroce dziejów. Według legendy w połowie XII w. na miejscu dzisiejszego miasta znajdowały się ziemie bojara Kuczki. Z niewiadomych przyczyn ściągnął on na siebie gniew księcia Suzdalskiego, kniazia Jerzego Dołgorukiego. Kniaź kazał stracić bojara i zawładnął jego ziemią. W r. 1147 nowy władca tych ziem przyjął w swojej osadzie sprzymierzeńca kniazia siewierskiego Swiatosława. O tym to spotkaniu zachowała się wzmianka w kronikach ruskich, gdzie pod datą 4 kwietnia 1147 pierwszy raz spotyka się nazwę «Moskwa».

W r. 1156 Jerzy Dołgorukij «zakłada miasto Moskwę». Na wysokim wzgórzu, gdzie rzeczka Nieglinna (obecnie płynąca w kanale podziemnym) wpada do Moskwy, powstają palisady obronne — pierwsze mury moskiewskiego Kremla. Dzięki korzystnemu położeniu geograficznemu na skrzyżowaniu dróg handlowych miasto zaczyna szybko wzrastać.

Podanie ludowe głosi, że «nie raz Moskwa budowała się». Pierwsze najazdy Tatarów w latach 1238 i 1293 niszczą miasto zupełnie. Za panowania Iwana Kality (1328—1341) powstaje na Kremlu pierwsza kamienna budowla — sobór Uspienskij; miasto rozbudowuje się, przybywa mu szereg domów i cerkwi. Równolegle z budową miasta postępuje jednoczenie ziem ruskich. Lecz nowe klęski spadają na Moskwę — nowe pożary i zaraza, które wyludniają miasto. Następca Iwana Dymitr Doński (1359—1389) odbudowuje Kreml, powiększając jego obszar do obecnej wielkości i rozszerza granice państwa w walkach z Litwinami i Tatarami. Zwycięstwo na Kulikowym Polu w r. 1380 utrwaliło duchowe, polityczne i wkrótce kulturalne przodownictwo Moskwy nad ziemiami ruskimi.

Ze wstąpieniem na tron Iwana III rozpoczyna się nowy okres wzrostu Państwa Moskiewskiego i rozbudowy stolicy. Dużą rolę odegrała w tym jego żona Zofia Paleolog, siostrzenica ostatniego cesarza Bizancjum. Sprowadza się wówczas zagranicznych budowniczych i artystów — powstają nowe cerkwie i wspaniałe pałace. Wokół Kremla bojarzy i kupcy budują swoje domy jeszcze wówczas drewniane, które w czasach późniejszych stają się pastwą tak częstych w Moskwie pożarów.

Za czasów Wasyla III (1505—1533) Moskwa szybko zmienia się z siedziby wielkiego księcia w stolicę carów. Ludność wzrasta do 100 tysięcy.

Rok 1547, w którym Iwan IV koronował się, przyjmując tytuł cara, zaznaczył się w historii Moskwy dwoma ogromnymi pożarami, które w znacznym stopniu zniszczyły miasto.

W w. XVI wzrost potęgi i prestiżu Państwa Moskiewskiego łączy się z odbudową Moskwy i jej znaczeniem w rozwoju sztuki rosyjskiej. Na przestrzeni w. XVII znów klęski nawiedzają miasto: dwa wielkie pożary w latach 1626 i 1629 powodują wielkie straty, Kreml zostaje zupełnie zniszczony; w 1654 nieznana zaraza wyludnia Moskwę.

Mimo tak wielkich zniszczeń odbudowa miasta postępuje szybko naprzód. Przybywa bogatych cerkwi i pałaców reprezentacyjnych,

w których przebywają zagraniczni dyplomaci i artyści. W połowie XVII w. cudzoziemcy zwiedzający Moskwę twierdzą, że można ją porównać z którąkolwiek ze stolic europejskich.

Od czasów Piotra Wielkiego datuje się nowoczesny rozwój Moskwy. W r. 1704 wydaje on zarządzenie, że wszelkie budowle na Kremlu i w mieście mogą być wznoszone tylko z kamienia, planowo wzdłuż ulic. On wprowadza nowoczesną administrację miasta, zakłada szpital, szkołę medyczną, ogród botaniczny. W trosce o ekonomiczny rozwój zakłada szereg fabryk włókienniczych, papiernię, cukrownię. W r. 1713 Moskwa przestaje być stolicą państwa, miejsce jej zajmuje Petersburg.

Największe zmiany w zewnętrznym wyglądzie Moskwy zaszły w czasie panowania Katarzyny II. Regulacja Moskwy i Nieglinnej, budowa bulwarów, kanałów i wodociągów, nowe wspaniałe pałace w stylu klasycznym otoczone ogrodami podnoszą urok Moskwy. Wiek XVIII to okres rozkwitu miasta, które mimo częstych klęsk pożarów odradza się coraz wspanialsze.

Raz jeszcze Moskwa spłonęła w r. 1812, kiedy Napoleon wkraczał do miasta, podpalona przez patriotów rosyjskich. Był to ostatni z wielkich pożarów, które od wieków trapiły Moskwę.

Odtąd datuje się jej rozwój, nieprzerwanie przez cały wiek XIX i XX.

Przełomową datą dla rozbudowy Moskwy staje się Wielka Rewolucja Październikowa w r. 1917. Na podstawie art. 145 Konstytucji ZSRR Moskwa staje się stolicą Związku Radzieckiego, a Kreml symbolem władzy radzieckiej. W okresie radzieckim tempo rozwoju miasta przybrało niespotykany dotychczas rozmach. Pięciolatki radzieckie zmieniają wygląd Moskwy. Stolica staje się centrum przemysłowym.

W r. 1935 został opublikowany generalny plan rekonstrukcji miasta. Główne wytyczne planu — to wygoda i piękno. Prace przerwane w okresie wojny 1941—1945 zostały podjęte na nowo. Nowa pięciolatka obok rozbudowy przemysłu w stolicy kładzie silny nacisk na budownictwo mieszkaniowe i urządzenia miejskie.

Moskwa stała się centrum politycznym, gospodarczym i kulturalnym Związku Radzieckiego, a zarazem jednym z najnowocześniejszych miast w Europie. Liczba ludności miasta w r. 1939 osiągnęła już 4,139.018 głów i wzrasta bezustannie. *SM*

O SŁOWIAŃSKIEJ WSPÓŁPRACY KULTURALNEJ

W ramach tych z konieczności fragmentarycznych uwag wystarczy, jeśli zdefiniujemy pojęcie «kultury» jako wytwarzanie, zużywanie i ew. wymianę dóbr duchowych, «pracę» zaś jako zorganizowaną i planową czynność zamierzoną w celu tworzenia i wreszcie «współpracę» jako kolektywizację tej czynności. Charakterystyczny symptom nowoczesnej kultury w nadchodzącym okresie maszynowej cywilizacji stanowi stale rosnące unaukowienie wszelkich przejawów życia, i dlatego możnaby powiedzieć, że kultura dzisiejsza to przede wszystkim nauka, bądź to w swej ścisłej formie, bądź to stosowana i spopularyzowana. Trzeba przy tym zaznaczyć, że np. cała wielka grupa nauk przyrodniczych nie jest ograniczona do pewnych określonych obszarów narodowych, i już to samo prowadzi koniecznie do współpracy, ponieważ fizyk, matematyk, chemik, czy biolog jednego kraju musi stale zaznajamiać się z wynikami i postępem swej specjalności w innych krajach. Na tym terenie współpraca uczonych słowiańskich wynika sama przez się, a zależy tylko od rozwoju tych specjalności w krajach słowiańskich, które ze zrozumiałych przyczyn — chodzi tu mianowicie o mniejsze spośród nich — pozostawały do pewnego stopnia w tyle. Również w dziedzinie humanistycznych, lub jak się niekiedy mówi, socjalnych, nauk istnieją specjalności, które opracowują materiał i problemy o znaczeniu uniwersalnym, jak filozofia, religioznawstwo, socjologia, psychologia, nauki prawnicze i ekonomiczne, historia powszechna, etnologia, prehistoria itd., w których badacz nie obejdzie się bez stosunków ze specjalistami i instytucjami naukowymi innych narodów. I tu naukowi pracownicy słowiańscy zajmują z małymi wyjątkami miejsca raczej drugo- i trzeciorzędne.

Własną za to domeną słowiańskiej pracy naukowej jest slawistyka w najszerszym tego słowa znaczeniu: lingwistyka słowiańska, filologia i etnografia. W tej również dziedzinie doszło wcześnie do płodnej współpracy już od samego początku.

Wiadomo zaś jak wspaniale rozwinęła się ta współpraca naukowa w II poł. XIX w., a zwłaszcza po I wojnie światowej. Najwspanialsze możliwości leżą przed nią obecnie.

Trzeba tu spełnić jednak pewien warunek. Jednym z argumentów, które się zwykle wymienia dla podkreślenia wspólnoty słowiańskiej, jest pokrewieństwo językowe. Teoretycznie jest to niewątpliwie prawdziwe, praktyka wykazuje jednak, że pokrewieństwo to z reguły nie wystarcza, aby nieslawista mógł przeczytać z korzyścią książkę lub czasopismo w innym języku słowiańskim. Czeski lub jugosłowiański filolog klasyczny sięga raczej np. po jakiś niemiecki podręcznik historii literatury greckiej, niż po znakomite dzieło T. Sinki; podobnie rozpoczynający studia indologowie i gramatykowie porównawczy nie używają pięknej gramatyki sanskryckiej Gawrońskiego. Ten problem trzeba bezzwłocznie rozwiązać na drodze reformy szkolnej.

Już po I wojnie światowej czyniono w Republice Czechosłowackiej próby zaznajamiania uczniów szkół średnich z podstawami trzech głównych języków słowiańskich i zarząd szkolnictwa wprowadził do szkół średnich naukę początkowego pisania w tych trzech językach (por. A. Vaňura: Slovanská škola II a II stupně, Naše doba, roč. 52/1946, str. 158—160). Próba ta jednak nie udała się i zarzucono ten sposób nauczania. Później sprawę tę rozwiązywano tak, że uczeń mógł sobie wybrać w dwu najwyższych klasach zamiast dwugodzinnej konwersacji niemieckiej, francuskiej lub angielskiej jakiś język słowiański, przy czym wybór w większości padał na język rosyjski. Vaňura w swym artykule domaga się stworzenia «szkoły słowiańskiej II i III stopnia», której uczniowie na zajmowanych przez siebie w przyszłości stanowiskach będą mogli rozszerzać świadomie ideę współpracy słowiańskiej. Taka szkoła musi mieć oczywiście dobrych nauczycieli o przygotowaniu uniwersyteckim oraz odpowiednie podręczniki. Jest jednak rzeczą jasną, że bez znajomości języków niemożliwa jest współpraca naukowa i trzeba koniecznie postarać się o to, aby najbliższej generacji znajomość tę zaszczepić.

Podczas gdy współpracę naukową można względnie łatwo organizować i racjonalnie planować (przy czym nie można zapominać, że wszystkie zarządzenia, umowy i ugody pozostaną na papierze, jeśli nie staną za nimi ludzie, którzy martwym literom nadadzą żywą treść), nie da się tego samego uczynić z twórczością artystyczną i trudno mówić o «współpracy» artystów z artystami. Jakakolwiek «polityka kulturalna» może przede wszystkim funkcjonować na polu uregulowania wymiany wartości duchowych przez popieranie przekładów, urządzanie wystaw, przedstawień teatralnych, koncertów, gościnnych występów artystów itp. I tu będzie głównie szło o to, aby przyłączyły się do wspólnego dzieła związki pisarzy, plastyków, muzyków i aktorów. Wskazane byłoby również, aby poszczególne korporacje miały specjalnych referentów do współpracy słowiańskiej. Poza tym chodzi tu bardziej niż w nauce o kategorie podobne do wymiany dóbr materialnych. Należy liczyć się z większą ilością bezpośrednich konsumentów i z ich psychiką. Tłumaczenie jakiejś powieści, jakiegoś zbiorku poetyckiego, utwór muzyczny, dramatyczny lub dzieło plastyki zdobędą trwałą wartość nie dlatego, że są dziełami artystów słowiańskich, ale wtedy tylko, jeżeli są istotnie dziełami wartościowymi, odpowiadającymi smakowi i zdolności percepcji szerszego społeczeństwa. Poszczególne osoby interesujące się tą czy inną literaturą słowiańską i pragnące zapoznać się z nią bliżej, sięgną zapewne do oryginałów i znajdą do nich drogę. O stanie rzeczy w innych działach twórczości artystycznej trudno się na tym miejscu szerzej wypowiadać.

Gdybyśmy zaś chcieli badać w ogóle wszelkie ewentualności współpracy słowiańskiej w dziedzinie sztuki, nie obeszłoby się bez stosowania ogólnych kryteriów kulturalno-psychologicznych, kulturalno-socjologicznych i kulturalno-historycznych. Również zachodziłaby potrzeba zbadania faktycznego materiału i różnopostaciowych warunków czynności organizacyjnych. Chodzi tu o zawiły kompleks psychologii czytel-

ników, widzów i słuchaczy, wpływu krytyki, reklamy, mody, prądów czasu, wydawniczej i przedsiębiorczej czynności oraz ich ideowych i gospodarczych elementów.

Oczywiście zbadanie wszelkich ewentualności współpracy słowiańskiej na polu kulturalnym i ustalenie jakichś wytycznych dla słowiańskiej polityki kulturalnej nie jest możliwe w ramach artykułu, przeznaczonego do czasopisma. Artykuł ten rzuca tylko pewne zasadnicze myśli.

Antoni Stanisław Mágr.

Od Redakcji. Autor tego artykułu jest jednym z najwybitniejszych czeskich krytyków literackich i zarazem naszych najlepszych przyjaciół w Czechosłowacji. Red. Mágr, czynny członek Instytutu Słowiańskiego w Pradze i członek redakcji «Slovánskiego Přehledu» od wielu lat zajmuje się praktycznymi zagadnieniami wzajemności słowiańskiej, głównie w literaturze.

CZECHOSŁOWACKI DWULETNI PLAN ODBUDOWY

Po zakończeniu wojny Czechosłowacja znalazła się w obliczu ogromnych trudności gospodarczych, wywołanych okupacją niemiecką i wojną. Obok momentów natury politycznej i społecznej konieczność jak najszybszej odbudowy ekonomicznej zadecydowała o wstąpieniu Czechosłowacji na drogę unarodowienia najważniejszych składników życia gospodarczego. Unarodowienie przemysłu, banków, zakładów ubezpieczeń, stało się w pierwszym rzędzie podstawą i warunkiem gospodarki planowej.

Obecny plan dwuletni ma na celu ograniczenie do minimum możliwości kryzysów ekonomicznych i ich skutków ekonomiczno-społecznych, oraz zapewnienie wszystkim obywatelom pracy i zaspokojenie ich potrzeb materialnych przez obniżkę cen.

Ustawa z 25 X 1946 r. precyzuje w sposób szczegółowy zadania, jakie stoją przed planem dwuletnim. W jego ramach produkcja przemysłowa powinna do końca r. 1948 przekroczyć o 10% ogólny poziom produkcji przedwojennej. Chodzi przede wszystkim o te dziedziny produkcji, od których zależy ogólny rozwój przemysłowy. W górnictwie chodzi zatem głównie o wydobycie węgla, rudy żelaznej i nafty (w 1948 r. wydobycie węgla kamiennego powinno wynosić 17,7 mil ton, osiągając w ten sposób najlepszy przedwojenny poziom z 1937 r., zaś węgla brunatnego 23,9 mil. ton, przewyższając o 33% stan z 1937 r.).

W przemyśle energetycznym (prąd elektryczny, gaz świetlny) wytwórczość prądu elektrycznego osiągnie 7.400 mil. KWh tj. o 75% przewyższy produkcję przedwojenną.

W dziedzinie hutnictwa wytwórczość żelaza surowego wyniesie 1,460 mil. ton (co oznacza zwyżkę 36% w stosunku do obecnej, ale je-

szcze nie dorówna przedwojennej), zaś stali — 2,4 mil. ton osiągając prawie przedwojenną.

W przemyśle metalurgicznym główny nacisk kładzie się na produkcję taboru kolejowego, traktorów, samochodów ciężarowych, maszyn. Wytwórczość wagonów kolejowych wyniesie 15.240 szt. (w 1937 r. — 1.400 szt.), lokomotyw — 290 szt. (w 1937 — 70 szt.), traktorów — 9.000 (w 1937 — 600 szt.), samochodów ciężarowych — 14.000 szt. (w 1937 — 3.300 szt.), produkcja zaś maszyn rolniczych wyrażać się będzie cyfrą 1,100 mil. koron czs., przy wzroście o 83% w stosunku do obecnej.

W dziedzinie chemii wysokość produkcji materiałów pędnych zaspokoi zapotrzebowanie przedwojenne, o 69% przewyższając obecną produkcję (przed wojną Czechosłowacja nie produkowała materiałów pędnych), a produkcja nawozów sztucznych wyniesie: fosfatowych — 380.000 ton, azotowych — 220.000 ton.

W przemyśle konsumcyjnym wysokość produkcji włókienniczej i obuwia powinna zaspokoić zapotrzebowanie przedwojenne, a wywóz wyrobów włókienniczych i obuwia powinien wyrównać koszta przywozu surowców potrzebnych dla produkcji tych artykułów.

W rolnictwie plan dwuletni przewiduje wzrost produkcji do poziomu przedwojennego, co pozwoli na pokrycie w znacznej mierze zapotrzebowania. Wobec braku tłuszczów i mięsa, musi nastąpić wzrost produkcji zwierzęcej, co z kolei łączy się z koniecznością wzrostu produkcji roślinnej. Wskutek braku sił roboczych, odegra tu ważną rolę zwiększenie zmechanizowania pracy.

Na polu budownictwa, wobec wielkiego głodu mieszkaniowego konieczne jest wybudowanie lub odnowienie do końca 1948 r. 125.000 mieszkań. Przewidziane jest również odrestaurowanie lub budowa nowych gmachów publicznych.

W dziedzinie komunikacji projektuje się inwestycje w komunikacji kolejowej (jak budowa nowych linii, uzupełnienie strat i braków w urządzeniach i taborze kolejowym), w komunikacji drogowej, lotniczej, pocztowej, oraz wodnej. W związku z tą ostatnią przewidziane są prace przygotowawcze dla budowy kanału Dunaj—Odra—Łaba.

Ważny punkt planu dwuletniego stanowi podniesienie w tym okresie poziomu gospodarczego Słowacji, która do tej pory stała o wiele niżej od krajów czeskich. Celem uprzemysłowienia jej, zostaną wykorzystane źródła energii (budowa hydrocentrali, zapór wodnych, elektrowni), dalej zostanie rozbudowanych wiele działów produkcji, jak przemysł metalurgiczny, drzewny, budowlany, chemiczny, żywnościowy, przy pomocy inwestycji oraz przeniesienia zakładów przemysłowych z pogranicza.

W ramach planu mieści się również pomoc dla okręgów gospodarczo słabych w krajach czeskich.

Wykonanie przedstawionego planu zależy od szeregu warunków. W pierwszym rzędzie musi nastąpić zwalczenie trudności spowodowanych brakiem odpowiedniej ilości pracowników, w szczególności w rolnictwie, górnictwie, przemyśle budowlanym. Dla usunięcia tych bra-

ków przewidziane jest przenoszenie pracowników do produkcji bezpośredniej, przywrócenie sił kwalifikowanych do poprzednich zawodów, włączenie młodzieży, zwiększenie liczby kobiet pracujących zawodowo, a następnie podniesienie wydajności pracy przez zastosowanie jak największej ilości maszyn i płac akordowych.

Z zagadnieniem mobilizacji pracowników łączy się kwestia zorganizowania aparatu produkcji, który będzie miał za zadanie pełną rozbudowę unarodowionego przemysłu, sharmonizowanie działalności sektorów: narodowego, spółdzielczego i prywatnego, oraz aparatu rozdziału, którego zadaniem będzie obniżenie kosztów rozdziału i tym samym obniżenie cen produktów.

Dla wykonania planu dwuletniego rząd musi zapewnić środki finansowe przez prowadzenie właściwej polityki finansowej. W grę wchodzi tu zakończenie reformy walutowej, mającej na celu stabilizację waluty oraz skoncentrowanie kapitału dla odbudowy gospodarczej, reorganizacja banków i zakładów ubezpieczeń, reforma podatkowa, oparta na zasadach przejrzystości i sprawiedliwego rozdziału ciężarów.

Z wykonaniem planu łączy się silnie problem handlu zagranicznego. Czechosłowacja stoi wobec konieczności importu szeregu surowców, artykułów żywnościowych, rolniczych itd., musi zatem uregulować w zależności od rozpiętości przywozu rozmiary swego wywozu i przez nawiązywanie i pogłębianie stosunków gospodarczych z obcymi państwami zapewnić sobie źródła zakupu i rynki zbytu. Mają tu przede wszystkim znaczenie stosunki gospodarcze z Polską i innymi państwami słowiańskimi.

Istota planu dwuletniego polega na podwyższeniu stopy życiowej społeczeństwa ponad poziom przedwojenny. Pełne wykonanie planu umożliwi bowiem obniżkę cen przez zwiększenie ilości dóbr konsumcyjnych przy jednoczesnym zmniejszeniu ich kosztów, a dalej przez wprowadzenie sprawiedliwego systemu płac i zarobków.

Wydaje się, że dla kraju takiego jak Czechosłowacja, kraju silnie uprzemysłowionego i zmuszonego do sprowadzania wielu artykułów pierwszej potrzeby, gospodarka planowa jest najwłaściwszą drogą dla rozwoju gospodarczego. Świadczą o tym osiągnięte do tej pory doskonałe rezultaty. Trzeba jednak pamiętać, że system ten mógł wyróść jedynie na gruncie głębokich przemian społecznych i politycznych, jakie cechują nową Czechosłowację.

Alina Szklarska

NAJWAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI O SŁOWIAŃSZCZYŹNIE WSPÓŁCZESNEJ

STOSUNKI WYZNANIOWE WŚRÓD SŁOWIAN

Jak wiemy, narody słowiańskie uległy w przeszłości podziałowi na dwie wielkie grupy, prawosławną i katolicką. Podział ten datuje się od rozpadu całej społeczności chrześcijańskiej w XI wieku na zwolenników prymatu papieża rezydującego w Rzymie i stronników patriarchy greckiego w Konstantynopolu (podział na obrządek łaciński [rzymski] i grecki zaznaczał się zresztą już przed XI w.). Przyjęcie chrześcijaństwa z Rzymu przez Słowian zachodnich, z Konstantynopola zaś przez wschodnich i większą część południowych, już w samym początku nosiło zatem zarodek przyszłego podziału pod względem kulturalnym, który stopniowo zaznaczał się coraz silniej. Szerzący w IX w. chrześcijaństwo na terenie Moraw, Czech i Słowacji bracia Cyryl i Metody (rodem Macedończycy-Słowianie) przełożyli księgi religijne na język słowiański. Przeniesienie się uczniów tych dwu «apostołów Słowiańszczyzny» do Bułgarii, skąd nowa wiara przeszła do Serbii i na Ruś — sprawiło, iż w znacznej i stopniowo coraz większej części Słowiańszczyzny rozpowszechniły się nabożeństwa w języku słowiańskim. Polacy, Czesi, Słowacy, Łużyczanie, Słoweńcy i Chorwaci przyjęli natomiast obrządek rzymski z łacińskim językiem nabożeństw. (W Chorwacji w X i XI w. trwały ostre spory o język nabożeństw i pewna część Chorwatów katolików utrzymała nadal słowiański obrządek, z księgami pisanymi najstarszym abecadłem słowiańskim, tzw. głagolicą).

Ze strony Kościoła rzymskiego wychodziły kilkakrotnie próby przywrócenia jedności chrześcijaństwa, przede wszystkim przez likwidację «schizmy» (odszczepieństwa) prawosławnej. Ten tzw. ruch unijny nie miał jednak większego powodzenia, utrzymując się od XV w. tylko na ruskich ziemiach dawnego państwa polskiego, wśród Białorusinów i Ukraińców. Po III rozbiorze Polski Unia uległa likwidacji na ziemiach zajętych przez Rosję, a unici («greko-katolicy») utrzymali się tylko na obszarze ukraińskim zaboru austriackiego. Minimalne było dalsze szerzenie się unii w XIX w., zarówno wśród Ukraińców, jak w Słowiańszczyźnie południowej. Po przyłączeniu ziem zachodnio-ukraińskich i zachodnio-białoruskich do ZSRR, Cerkiew unicka rozwiązała się sama i złączyła z prawosławiem. Unici pozostali dziś jeszcze tylko w drobnych grupach w Jugosławii, Słowacji i na emigracji w Ameryce.

W XV w. zaczął zapuszczać swe korzenie w Słowiańszczyźnie południowej Islam, przyniesiony tu przez zdobywców tureckich. Nową wiarę przyjęły niektóre grupy ludności serbskiej i bułgarskiej (Bułgarzy muzułmanie noszą nazwę Pomaków), oraz cała niemal szlachta bośniacka; w dzisiejszej Bośni jedna trzecia ludności wyznaje Islam. (Nadto istnieją i Polacy muzułmanie, garstka zresztą kilkutysięczna — są to potomkowie osiedlonych na Litwie Tatarów, którzy w ciągu wieków spolszczyli się zupełnie).

Z kolei wymienić należy protestantyzm, który zyskał w XVI w. licznych zwolenników w Czechach, Słowacji, w Łużycach, a nieco mniej w Polsce i Słowenii. Wskutek prześladowań ze strony Habsburgów, liczba protestantów w Czechach uległa potem zmniejszeniu.

Również prześladowania ze strony niemieckiej były powodem znacznego zmniejszenia się liczby zwolenników narodowego wyznania czeskiego, husytyzmu, który powstał w XV w., stworzony przez wielkiego reformatora Jana Husa (miał on zwolenników również w Polsce). Część husytów przyjęła potem protestantyzm.

Obecnie p r a w o s ł a w i e obejmu-

je Rosjan, Ukraińców, z wyjątkiem wspominanej wyżej nielicznej grupy unickiej, oraz niemal wszystkich Białorusinów (z wyjątkiem małej grupy katolickiej), następnie ogromną większość Bułgarów (z wyjątkiem grupy muzułmańskiej i bardzo nielicznych katolików), i największą część Serbów (z Czarnogórcami) i Macedończyków — z wyjątkiem grupy muzułmańskiej w Bośni i Macedonii (oraz małej grupki Serbów katolików, tzw. Szokców [Šokac] i Buniewców [Bunjevac] w Wojwodinie).

Katolicyzm obejmuje ogromną większość Polaków, Słoweńców i Chorwatów, znaczną większość Czechów i Słowaków, oraz mniejszość Łużyczan. (Por. powiedziane wyżej o unitach).

Protestantyzm wyznaje część (ok. 15%) Czechów i Słowaków, większość Łużyczan i drobna grupka Polaków.

Islam wyznaje część Serbów i Chorwatów w Bośni, drobna grupa Serbów i Macedończyków w Starej Serbii i Macedonii (razem ok. 8%), oraz Bułgarów (ok. 2%).

Husytyzm ma zwolenników tylko wśród Czechów, obejmując ok. 10% ludności czeskiej, nosi nazwę «Církev československá».

Nie ma dokładnych danych statystycznych dla okresu powojennego. Przed ostatnią wojną stosunek procentowy wyznań, obliczany zresztą raczej na podstawie danych sprzed r. 1914, gdyż w niektórych krajach słowiańskich statystyki nie podawały ostatnio rubryki wyznaniowej, wynosił:

prawosławni ok.	78—79%
katolicy ok.	20—21%
muzułmanie ok.	0,5 %
ewangelicy i inni ok.	0,25%

ROZWÓJ IDEI SŁOWIAŃSKIEJ W POLSCE [1])

Wojna 1831 r. i klęska powstania, z represjami ze strony rządu carskiego wobec Polaków, nie wykorzeniły bynajmniej uczuć słowiańskich w społeczeństwie polskim. Zarówno w kraju jak na emigracji pojawiały się nadal artykuły o sprawach słowiańskich, a działacze narodowi, uczeni i poeci mówili o Słowiańszczyźnie i nawoływali do poznawania bratnich narodów — może mniej często, niż przed r. 1830, gdyż mniej w ogóle miało teraz społeczeństwo polskie możliwości ku temu, ale nie mniej wyraźnie.

Ważną taką manifestacją było m. in. wystąpienie Lelewela na obchodzie związanym z rocznicą powstania listopadowego, w Brukseli 1834 r. Obchód ten — jak to znamienne! — był zarazem poświęcony pamięci rewolucjonistów rosyjskich z r. 1825, Dekabrystów. Znakomity zarazem historyk polski i działacz demokratyczny w przemówieniu swym podkreślił, że antagonizm polsko-rosyjski nie jest przeciwieństwem dwu narodów, gdyż po stronie Polski stanęło uświadamiające sobie własną niewolę społeczeństwo rosyjskie. Wspólna walka o wolność połączyła oba narody, których wspólnym wrogiem jest absolutyzm carski.

Odtąd rok za rokiem możemy wymienić różne takie manifestacje słowiańskie, zarówno na ziemiach polskich pod zaborami, jak wśród emigrantów na Zachodzie — gdzie znaleźli się przecież liczni czołowi działacze ruchu słowiańskiego, z Lelewelem i Mickiewiczem na czele. Przykładowo przytoczymy kilka takich faktów.

W Krakowie w r. 1835 ukazuje się czasopismo pt. «Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności» pod redakcją L. J. Zienkowicza. W programie pisma czytamy m. in.:

«Jesteśmy Słowianami. Korzystać z prac i badań reszty pobratymczych plemion przez wzajemne poznanie i zamianę moralnych płodów — to nasze zadanie».

---

[1]) Por. «Życie Słow.» numer czerwcowy, str. 222.

Poeta Seweryn Goszczyński w artykule pt. «Nowa epoka w poezji polskiej» zaleca jak najszersze obznajamianie się z poezją narodów pobratymczych, zwłaszcza zaś z pieśniami ludowymi Słowian:

«Poezja tych pieśni powinna być wskazówką dla naszej, bo jest zaczerpnięta z przyrody ukochanej i zrozumianej, bo jest prosta, serdeczna w objawieniu swoim, a od moralnego wpływu wszelkiej obczyzny swobodna, bo przez pokrewieństwo przeszłości, języków, obyczajów, wyobrażeń itd., przez jedność kolebki, a co wszystko z pokoleń słowiańskich tworzy jedną i tę samą rodzinę, poezja każdego z nich jest naszą».

I w tymże roku 1835 na emigracji, w Paryżu zostaje założone polskie «Towarzystwo Przyjaciół Słowiańszczyzny», z inicjatywy poety Bohdana Zaleskiego. Towarzystwo to, krótko zwane Towarzystwem Słowiańskim, miało w programie:

«w miarę możności słowem i pismem opowiadać przeszłość dla przyszłości, to jest niecić zapał między rodakami ku wszystkiemu, co swoje, współsłowiańskie, ku bratnim dziejom, ku pieśniom i ku mowie, ku starym pamiątkom i ku nowym nadziejom».

Do założycieli Towarzystwa należeli: Adam Mickiewicz, Bohdan Zaleski, Wojciech Kazimirski, Stanisław Ropelewski, Eustachy Januszkiewicz i Karol Wodziński. Niestety trudne warunki życia emigracyjnego nie pozwoliły temu towarzystwu — programem swoim pierwszemu w Słowiańszczyźnie — rozwinąć istotnej działalności.

PRZEKŁADY Z POEZJI SŁOWIAŃSKIEJ

František Halas (ur. 1901)

NENÍ JMÉNA

Mimo tvé oči
a mimo tvé ruce
někde jen v lemu dechu tvého
když spíš jsem rozemnut
prach čehosi tak vzdáleného.

Jenom jména.

Kdotobyl a Kdotobyla
Cotosnil a Cotosnila
Žalomil a Žalomila.

Mimo tvé lokty
a mimo tvé vlasy
někde jen v lemu tvého snění
minulost studu zastýská si.

Smyslným smíchem nesmyslným
čaruje večer za dědinou.
Smyslným smíchem nesmyslným
smějí se děvčata.

A žádná nedá jména tvému žalu
Jen krev odlévá jeho podobu
až do hrobu až do hrobu.

NIE MA IMIENIA

Prócz twoich oczu
i prócz twoich rąk
gdzieś na brzegu twego oddechu,
gdy śpisz przesypuję
proch odległych chwil.

Imiona tylko.

Ktotobył i Ktotobyła
Cotośnił i Cotośniła
Żalomił i Żalomiła.

Prócz twoich łokci
i prócz twoich włosów
przeszłość skarży się wstydem.

Zmysłowym śmiechem bezmyślnym
czaruje wieczór poza wsią.
Zmysłowym śmiechem bezmyślnym
dziewczęta się śmieją.

I żadna z nich skargom twoim nie da
[imienia
Tylko w krwi kształt ich zostanie
do grobu.

Z czeskiego przełożył *Antoni Brosz.*

Ivan Cankar (1876—1918)

NA MOJO POT NE TROSI ROŽ...

Na mojo pot ne trosi rož dišečih,
  temnà i strašna pred menoj leži;
cvetovi mladi vsi bi oveneli,
v režeče maske bi okameneli
  smehljaji tvoji sredi teh noči.

O Anica, vse moje lepe sanje
  razpale so že davno v prst in prah;
vse, kar sem ti govoril, vse zlagano,
pod haljo z biseri in zlatom tkano
  sem skrival svoje duše bledi strah.

Pred manom hodi smrt s korakom tihim,
  polaga mi na pot svoj temni prt
in luč ugaša, moje cvetje vene...
nič ne žaluj, obrni se od mene,
  ti ljubica, pred mano hodi smrt.

(Z cyklu «Iz lepih časov» w zbiorze «Erotica», 1902).

NA DROGĘ MI NIE RZUCAJ RÓŻ...

Na drogę mi nie rzucaj róż pachnących —
  ciemna i straszna ściele się przede mną!
Te młode kwiaty zwiędłyby i zwisły
i każdy przybrałby maskę kamienną
  z uśmiechów twoich, co wśród nocy błysły.

O, Anica, tak moje wszystkie piękne śnienia
  rozpadły się już dawno w proch i pył,
wszystko, com niegdyś mówił ci, kłamane
było, a całun złotem i perłami tkany
  jeno mej duszy blady przestrach krył.

Przede mną stawia śmierć swe kroki ciche,
  rozwleka ciemny kir na drodze mojej
i światło gaśnie, moje kwiaty więdną...
Ty nic nie żałuj, odwróć się ode mnie,
  jedyna... Spojrzyj: przede mną śmierć stoi.

Ze słoweńskiego tłumaczył *Zdzisław Jerzy Kempf.*

SŁOWIANOZNAWSTWO NAUKOWE

WSPÓŁPRACA PRAWNIKÓW PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

1. Przed wojną

Pierwszy zjazd prawników słowiańskich odbyty w Bratysławie w r. 1933, powziął m. in. uchwałę o założeniu Związku Prawników Państw Słowiańskich. Zasięg działania Związku miał się rozciągać na Czechosłowację, Bułgarię, Jugosławię, Polskę i ZSRR. Członkami Związku mogły być również osoby prawne. Postanowiono zwołać II zjazd prawników państw słowiańskich na r. 1936. Prawnicy poszczególnych państw delegować mieli do prezydium zjazdu po trzech z każdego państwa. Prezydium

z generalnym sekretarzem winno było wybrać miejsce zjazdu, opracować projekt statutu na podstawie propozycji generalnego sekretariatu i uzyskać przyjęcie tego statutu w państwach słowiańskich. Tymczasowym sekretarzem generalnym został wybrany dr Cyryl Bařinka (Czechosłowacja).

W myśl powyższej uchwały zwołał sekretariat generalny konferencje w r. 1935/36 w Belgradzie, w r. 1937 w Nowym Sadzie, w r. 1938 powtórnie w Belgradzie. Opracował również projekt statutu. Projekt statutu proponował stałą siedzibę Związku w Pradze. Związek miał popierać i rozwijać wzajemne poznanie się i zbliżenie towarzyskie prawników państw słowiańskich. Dążyć miał m. in. do zbliżenia i ewent. unifikacji prawa państw słowiańskich, oraz do jednolitego słownictwa prawniczego.

Do formalnego utworzenia Związku, tj. przyjęcia statutu, przed wojną nie doszło.

2. Po wojnie

Z okazji kongresu międzynarodowego prawników, który pod hasłem «Prawo w służbie pokoju» obradował w dniach 24—27 października 1946 r. w Paryżu, z inicjatywy delegacji polskiej odbyła się konferencja prawników ZSRR, Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji i Polski. Na konferencji tej podjęto omawianą już w Norymberdze podczas zebrania delegatów słowiańskich na zaproszenie min. Wyszyńskiego sprawę zorganizowania kongresu prawników państw słowiańskich. Jednomyślnie uznano, że kongres powinien być zwołany w Pradze, a przedmiotem obrad kongresu powinny być zagadnienia demokracji ludowej. Kongres miał być zwołany w r. 1947. Delegacja polska była zobowiązana do wystąpienia oficjalnie z inicjatywą w tej sprawie do organizacji prawniczych państw słowiańskich.

Konferencja przygotowawcza kongresu miała się odbyć w Warszawie 15 i 16 lutego 1947 r. Z powodu zbyt krótkiego czasu na skomunikowanie się z odnośnymi organizacjami prawniczymi krajów słowiańskich, do konferencji tej jeszcze nie doszło.

3. Stanowisko polskie

Polskie Zrzeszenie Prawników Demokratów, nie występując przeciwko nawiązaniu do przedwojennych prac, uchwał i inicjatywy w zakresie utworzenia Związku Prawników Państw Słowiańskich, uważa, że w dzisiejszych tak gruntownie zmienionych warunkach politycznych i personalnych, uchwał I Zjazdu Prawników Państw Słowiańskich, odbytego w r. 1933 w Bratysławie nie należy uważać za wiążące. Sprawa Związku Prawników Państw Słowiańskich powinna być ponownie przedmiotem obrad kongresu, Polskie Zrzeszenie Prawników Demokratów zaakceptowało inicjatywę prawników czechosłowackich, aby Kongres Prawników Państw Słowiańskich odbył się w Pradze w r. 1948, tj. w 600-letnią rocznicę założenia wszechnicy imienia Karola i w setną rocznicę pierwszego Kongresu Słowiańskiego. Ustalenie porządku obrad Kongresu i wybór głównych referentów nastąpi na konferencji przygotowawczej. Przedmiotem obrad Zjazdu, jak już wcześniej proponowano, powinny być najbardziej aktualne zagadnienia, mianowicie zagadnienia demokracji ludowej, w szczególności następujące tematy:

a) demokracja ludowa jako etap rozwoju społecznego,
b) formy ustroju politycznego demokracji ludowej,
c) ustrój gospodarczy demokracji ludowej,
d) wymiar sprawiedliwości w demokracji ludowej,
e) kontrola państwowa w demokracji ludowej,
f) praworządność w demokracji ludowej.

Henryk Świątkowski

Od Redakcji. Przedstawiciele Zrzeszenia Prawników Demokratów, ob. ob. A. Wendel i M. Bagiński odbyli w lecie br. podróż do Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii, celem dalszego sprecyzowania możności współpracy prawników słowiańskich. Rozmowy dały wynik bardzo pomyślny. Konkretnych wyników należy spodziewać się w najbliższym czasie.

KRONIKA POLITYCZNA

BUŁGARIA

Maj

Anglia zaproponowała Bułgarii mianowanie przedstawiciela dyplomatycznego w Londynie.

Czerwiec

Senat Stanów Zjednoczonych ratyfikował traktaty pokojowe z b. państwami nieprzyjacielskimi, wśród nich z Bułgarią.

Sąd Najwyższy w Sofii skazał zaocznie na śmierć prof. Aleksandra Cankova, który stał na czele «narodowego rządu bułgarskiego» utworzonego z inicjatywy Niemiec, oraz sześciu jego towarzyszy.

Przywódca opozycyjnej grupy agrarnej w parlamencie bułgarskim, Mikołaj Petkov, został aresztowany. Zarzuca mu się, iż zamierzał dokonać zamachu stanu przeciw władzy ludowej opierając się o reakcyjną grupę oficerów bułgarskich. W związku z jego aresztowaniem Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe postanowiło pozbawić mandatu poselskiego 23 posłów opozycyjnej partii rolników.

Minister Spraw Wojskowych Bułgarii przedłożył projekt amnestii za przestępstwa popełnione przez wojskowych w okresie od 9 IX 1944 do 20 I 1946 r. Amnestia ma objąć także osoby, które występowały czynnie przeciw bułgarskiemu ruchowi oporu.

W dn. 18 czerwca obchodzono w Bułgarii 65-rocznicę urodzin premiera Jerzego Dimitrova a zarazem 50-lecia jego działalności społeczno-politycznej.

Wojskowa delegacja bułgarska bawiła z wizytą w Jugosławii. Po powrocie do Sofii zast. min. wojny złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że obydwa narody są głęboko przekonane o konieczności współpracy między Bułgarią a Jugosławią.

W czasie pobytu rządowej delegacji czechosłowackiej w Sofii premier Dimitrov zapowiedział zawarcie paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między obu krajami.

Do Warszawy przybył v-premier Bułgarii Trajčo Kostov wraz z dyr. handlu zagranicznego dla przeprowadzenia rozmów politycznych, gospodarczych i kulturalnych.

Rząd bułgarski zwrócił się do ONZ o zabezpieczenie wysiedlania 70-ciu rodzin bułgarskich, którym rząd grecki nakazał opuszczenie zachodniej Tracji.

Lipiec

Rząd bułgarski złożył wobec Sojuszniczej Komisji Kontrolnej protest w sprawie 3-krotnego naruszenia granicy bułgarsko-greckiej przez posterunki greckie.

Rozporządzeniem tymcz. prezydenta Republiki pozbawiono 43 ex-dyplomatów, pozostających za granicą, obywatelstwa bułgarskiego. (Rada Ministrów zwróciła się do dawnych dyplomatów, pozostających poza granicami państwa, wzywając ich do powrotu do dnia 15 marca br. i informując, że w przeciwnym razie zostaną oni pozbawieni obywatelstwa).

W lipcu (15—16) bawiła w Sofii rumuńska delegacja rządowa z prem. Grozą na czele. W wyniku przeprowadzonych rozmów obie strony postanowiły zawrzeć układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz umowę handlową. Ponadto obie strony uznały wszystkie kwestie terytorialne między Bułgarią a Rumunią za załatwione.

Premier Dimitrov wystosował do generalnego sekretarza ONZ notę z wnioskiem o przyjęcie Bułgarii w poczet Narodów Zjednoczonych. Nota stwierdza, że rząd bułgarski akceptuje zasady Karty ONZ oraz przyjmuje całą odpowiedzialność ciążącą na członkach Organizacji.

Tymczasowy prezydent republiki V. Kolarov obchodził 70-tą rocznicę urodzin.

CZECHOSŁOWACJA

Maj

Trybunały narodowe i sądy ludowe w Czechosłowacji zakończyły swoją działalność, a kompetencje ich zostały przekazane sądom zwykłym.

5 V obchodzono uroczyście w Pradze drugą rocznicę powstania przeciw Niemcom.

14 V został ratyfikowany przez parlament Czechosłowacji polsko-czechosłowacki pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Aleksander Mach, b. min. spraw wewn. w rządzie Słowacji, skazany został na 30 lat więzienia.

Rokowania między Czechosłowacją a Węgrami w sprawie wymiany mniejszości narodowych zostały zakończone; obecnie oczekuje się nawiązania wzajemnych stosunków dyplomatycznych.

Czerwiec

Czechosłowacki min. zdrowia wygłosił przemówienie, w którym domagał się zniesienia kary śmierci, wskazując na podobne zarządzenie w ZSRR.

Premier Gottwald w przemówieniu do dziennikarzy słowackich podkreślił konieczność zwalczania ideologii separatystycznej w Słowacji oraz zacieśnienia współpracy między Czechami a Słowakami.

Rząd czechosłowacki zatwierdził traktaty pokojowe z b. satelitami Osi, w ich rzędzie i z Bułgarią.

W Pradze odbyło się posiedzenie Frontu Narodowego politycznych partyj Czechów i Słowaków. W przyjętej rezolucji podkreśla się konieczność prowadzenia polityki ścisłej solidarności i demokratycznej współpracy wszystkich członków Frontu Narodowego.

Lipiec

Z początkiem lipca bawiła w Pradze polska delegacja rządowa z prem. Cyrankiewiczem na czele. 4 VII nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-czechosłowackiej umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy podpisanej 10 III 1947 w Warszawie (ponadto zob. w Kronice kulturalnej i gospodarczej).

Czechosłowacka delegacja rządowa z premierem Gottwaldem i min. spraw zagr. Masarykiem na czele bawiła w Moskwie dla przeprowadzenia rozmów na aktualne tematy polityczne, gospodarcze i kulturalne. Obrady zostały uwieńczone pełnym powodzeniem. Wynikiem pobytu jest, jak stwierdza komunikat, polityczne wzmocnienie międzynarodowej pozycji Czechosłowacji i zacieśnienie bratnich węzłów, łączących oba państwa.

JUGOSŁAWIA

Maj

Komisje jugosłowiańska i węgierska osiągnęły porozumienie w sprawie wytyczenia granicy wzdłuż biegu rzek Mury i Drawy.

Na dwu kolejnych posiedzeniach Wielkiej Piątki nie udało się osiągnąć porozumienia co do kandydatury na przyszłego gubernatora Triestu. Prawdopodobnie odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie. Jeżeli wówczas nie uda się ustalić nazwiska kandydata, sprawa zostanie przekazana z powrotem Radzie Bezpieczeństwa.

Czerwiec

Do Belgradu przybył z wizytą czechosłowacki min. obrony narodowej gen. Svoboda w towarzystwie szefa sztabu.

W Zagrzebiu zakończył się proces przeciw 5-ciu ministrom rządu Chorwacji Pavelića. Wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę śmierci.

W związku z wizytą delegacji rządowej rumuńskiej z premierem Grozą na czele w Jugosławii ogłoszony został komunikat, który stwierdza, że oba państwa mają zamiar zawrzeć pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy.

B. «marszałek» faszystowskiej Chorwacji Kvaternik wobec odrzucenia jego prośby o łaskę, został stracony.

Lipiec

W Belgradzie rozpoczął się proces 7 Jugosłowian oskarżonych o szpiegostwo na rzecz obcych mocarstw.

Do Belgradu przybył premier bułgarski J. Dimitrov, który został przyjęty na audiencji przez marsz. Tito.

ZSRR

Maj

Polsko-radziecka komisja delimitacyjna, utworzona zgodnie z umową z 16 VIII 1945 między Polską a ZSRR, po zakończeniu delimitacji granicy państwowej między obu krajami podpisała protokół opisu przebiegu linii granicznej, mapy i inne dokumenty delimitacyjne.

Z początkiem maja bawiła w Polsce delegacja rządu ZSRR celem podpisania protokołu o zakończeniu repatriacji polsko-ukraińskiej (6 V).

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR została zniesiona kara śmierci; zamiast niej stosować się będzie internowanie w obozach pracy na lat 25.

Czerwiec

Dzień 22-go czerwca obchodzono uroczyście na terenie całego państwa, jako szóstą rocznicę początku Wojny Ojczyźnianej.

Lipiec

Pod koniec lipca (21 VII) przybyła do Moskwy delegacja Zgromadzenia Narodowego Bułgarii w składzie 35-ciu osób, z posłami Paunovem i Atanasovem na czele. Wizyta miała na celu utrwalenie węzłów przyjaźni, łączących oba kraje. Pobyt potrwa ok. 3-ech tygodni. Delegacja zwiedzi Leningrad, Stalingrad oraz szereg ośrodków kulturalnych i przemysłowych Związku Radzieckiego.

W związku z odbywającym się w Warszawie w dniach 15—18 VI II Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego odbyła się w Ameryce w Los Angelos wielka manifestacja wszechsłowiańska. Uchwalono szereg rezolucyj, wzywających USA do pokojowej, pozytywnej i szczerej współpracy z wszystkimi państwami słowiańskimi. Tekst rezolucji został przesłany do ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie. *sb*

KRONIKA KULTURALNA

BUŁGARIA

Państwową nagrodę dziennikarską przyznała Komisja Kultury Narodowej dyr. prasowemu Vl. Topenčarovowi.

W maju zmarła E. Karavelova, prezes syndykatu pisarzy-kobiet bułgarskich. Swą działalność dziennikarską i publicystyczną rozpoczęła jeszcze w r. 1879.

W Sofii zaczęło wychodzić czasopismo filozoficzne «Myśl» (Misăl), którego redaktorem jest Todor Pavlov, znany profesor filozofii marksistowskiej na uniwersytecie w Sofii, obecny prezes Akademii Nauk.

W mc. maju Bułgaria podpisała porozumienie kulturalne z Rumunią. Na mocy tego porozumienia przewiduje się utworzenie specjalnych katedr na uniwersytetach obu krajów, celem umożliwienia wzajemnych studiów językowych, historii i literatury.

W czerwcu bawiła w Polsce wycieczka dziennikarzy bułgarskich, która zwiedziła szereg miejscowości.

W Sofii nastąpiło podpisanie umowy kulturalnej między Czechosłowacją a Bułgarią (20 VI).

W Warszawie podpisana została również w mc. czerwcu umowa kulturalna między Polską a Bułgarią (28 VI).

Z końcem czerwca odbył się w Sofii XX-ty kongres artystów bułgarskich (29 VI—2 VII), na którym poddano krytyce dotychczasową działalność teatrów. W obradach podkreślono, że teatr winien spełniać obok postulatów artystycznych przede wszystkim rolę wychowawcy narodu.

W lipcu obchodzono w Bułgarii 23-rocznicę śmierci Dimitra Blagoeva, twórcy socjalizmu bułgarskiego.

35-lecie śmierci narodowego poety bułgarskiego Penča Slavejkova obchodziła uroczyście cała Bułgaria. Twórczość jego stawia się na równi z twórczością Boteva i Vazova.

Prasa bułgarska obchodziła 101 rocznicę swego istnienia. W 1846 r. ukazał się pierwszy dziennik bułgarski pt. «Orzeł bułgarski», założony przez lekarza, dziennikarza, publicystę, człowieka o wszechstronnych zainteresowaniach Ivana Bogorova. Do czasu oswobodzenia spod jarzma tureckiego w r. 1878 prasa bułgarska podlegała bardzo ostrej cenzurze. Po r. 1878 datuje się swobodny jej rozwój. Obecnie wychodzi w Bułgarii 13 pism codziennych, 9 w Sofii i 4 na prowincji. Tygodników, będących najczęściej organami partyj politycznych lub stowarzyszeń społecznych, wychodzi 196. Jeśli chodzi o nakłady, to są one dość duże. Np. najpopularniejszy dziennik «Rabotničesko delo» wychodzi w 285 tys. egzemplarzy. Związek Dziennikarzy istniejący od 30 lat wydaje «Novini» — tygodnik bezpartyjny, wychodzący w 140 tys.

nakładu. Dochód uzyskany z rozsprzedaży idzie na potrzeby związku: emerytury, wczasy, subwencje, stypendia itp.

CZECHOSŁOWACJA

W maju odbył się w Pradze Międzynarodowy Festival Muzyczny pod nazwą «Praska Wiosna 1947 r.». Na otwarcie orkiestra praskiej filharmonii pod batutą Rafaela Kubelíka wykonała utwór J. Maklakiewicza.

Na zaproszenie Min. Kultury i Sztuki bawiła w Polsce przez okres 4-ech tygodni grupa pisarzy czechosłowackich, która zwiedziła wszystkie większe miasta.

W Brunowicach na Morawach odbył się zjazd pisarzy morawskich, połączony z uroczystością 90-lecia urodzin wybitnego pisarza i publicysty morawskiego dr. Jana Herbena. W zjeździe wzięło udział ponad 100 pisarzy morawskich, poza tym Jan Wiktor jako delegat polski i Janko Poničan jako delegat słowacki. Obaj pisarze na mocy uchwały zjazdu zostali przyjęci w charakterze członków do Koła pisarzy morawskich.

Delegacja Polskiego Radia z dyr. nacz. Billigiem wyjechała w czerwcu do Pragi dla ustalenia konkretnej formy współpracy między radiofoniami obu krajów. W wyniku przeprowadzonych rozmów podpisano protokół współpracy radiofonicznej.

Czeska Akademia Robotnicza organizuje wspólnie z TUR w lecie szkoły wakacyjne na terenie obu państw, które będą prowadzone przez wybitnych przedstawicieli życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

W Pradze ustalono plan polsko-czechosłowackiej współpracy muzycznej. Na jesień przewiduje się szereg występów artystów polskich i czechosłowackich.

Czechosłowackie Ministerstwo Opieki Społecznej zaprosiło na wywczasy 500 dzieci polskich.

16 VI został zawarty układ kulturalny między W. Brytanią a Czechosłowacją.

28 VI zmarł w Pradze w wieku 72 lat narodowy pisarz i poeta Czechosłowacji Stanisław K. Neumann, jedna z najwybitniejszych postaci czeskiego życia artystycznego i umysłowego. Pogrzeb odbył się na koszt państwa.

W czerwcu została wprowadzona na całym obszarze państwa nowa ustawa prasowa, nadająca organizacjom dziennikarskim charakter instytucji publiczno-prawnych i biorąca w obronę tytuł redaktora.

4 VII nastąpiło podpisanie umowy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją.

W Pradze obradował Zjazd Światowej Federacji Związków Zawodowych, w którym wzięły udział delegacje z całego świata, reprezentujące 59 państw (70 mil. członków). Jednym z głównych zadań Federacji jest praca nad zabezpieczeniem pokoju światowego i poza tym ochrona świata pracy.

W Pradze zostało otwarte Muzeum dla ociemniałych, w którym umieszczono ciekawe eksponaty, obrazujące rozwój pisma i prasy dla ociemniałych oraz wszelkie urządzenia mające na celu przyjście z pomocą tym kalekom. Wiele eksponatów ofiarował dla Muzeum Związek Radziecki.

W południ. Czechach w msc. Mnich niedaleko Kamenicy nad Lipą odsłonięto pomnik poległych partyzantów słowiańskich (radzieckich, jugosłowiańskich i czechosłowackich), którzy w tych okolicach walczyli z Niemcami. Uroczystość odsłonięcia pomnika stała się wielką manifestacją braterstwa słowiańskiego.

JUGOSŁAWIA

10 V została podpisana w Belgradzie umowa o współpracy kulturalnej między Bułgarią a Jugosławią.

W Jugosławii organizuje się mało znane dotąd teatry marionetkowe. Dotychczas powstały one w Suszaku i Zagrzebiu. Repertuar obejmuje przede wszystkim popularne bajki wschodnie.

Instytut Wydawniczy Chorwacji oraz Macierz Chorwacka drukują obecnie dzieła polskich pisarzy: Kamińskiego: «Kamienie na szaniec» oraz Żeromskiego: «Nowele», oba w tłumaczeniu prof. Juliusza Benešića.

«Most na Drinie» Iwa Andrića, który uzyskał państwową nagrodę literacką za r. 1946, tłumaczy się obecnie

na 5 języków słowiańskich oraz na jęz. rumuński.

W salonach największego w Moskwie Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina otwarta została wystawa sztuki jugosłowiańskiej, obejmująca wszystkie narody Federacyjnej Republiki.

W Serbii istnieją szkoły dla mniejszości narodowych. Mniejszość bułgarska zamieszkująca rejon Bosilegradu i Caribrodu posiada 106 szkół powszechnych oraz 2 gimnazja. Poza tym istnieją szkoły bułgarskie w Wojwodinie i dwu innych ośrodkach. Wykładowcami są Bułgarzy, obywatele bułgarscy, którzy są opłacani przez Serbskie Min. Oświaty.

ZSRR

5 maja obchodzony był na terenie Związku Radzieckiego jako święto prasy. Przed 35-ciu laty ukazał się pierwszy numer «Prawdy» wydany przez Stalina na polecenie Lenina. W całym państwie wychodzi ok. 7 tys. dzienników we wszystkich językach narodów radzieckich, w ogólnym nakładzie 30 mil. egz., oraz 360 czasopism w nakładzie 6 mil.

7 maja jest Dniem Radia, datującym się od 1945. Wtedy bowiem przypadła 50-ta rocznica wynalezienia telegrafu przez Al. Popowa. W Moskiewskim Muzeum Politechniki wystawione zostały interesujące eksponaty pierwszych światowych radiostacyj, wybudowanych przez Popowa.

7 VI prasa radziecka opublikowała postanowienie Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu stalinowskich premii za wybitne prace w dziedzinie nauki, literatury i sztuki oraz osiągnięcia w dziedzinie techniki i pracy, za rok 1946.

26 VI zmarł w wieku 69 lat wybitny historyk, prof. Włodzimierz Piczeta. Zmarły był czynnym członkiem Akademii Nauk ZSRR i v-prezesem Instytutu Słowianoznawstwa Akademii; opracował m. in. 3-tomową historię Polski, która niebawem wyjdzie z druku.

Min. Spraw Zagr. ZSRR przekazało Ambasadzie RP w Moskwie zbiór książek, rękopisów i różnych dokumentów rewindykowanych z Niemiec a należących do polskich bibliotek. Cenne te zbiory zawierają ok. 1.000 «białych kruków» i najrozmaitszych cennych dokumentów.

Towarzystwo Wystaw Objazdowych obchodzi w r. bieżącym 75-lecie swego istnienia. W szeregach tej instytucji znajdowali się wszyscy wybitni przedstawiciele rosyjskiej sztuki realistycznej II-giej połowy XIX w.

Min. Oświaty ZSRR urządza w latach 1947—1950 konkurs na najlepszą książkę dla dzieci. Dla autorów wyróżnionych na konkursie wyznaczono na każdy rok po 25 nagród; 5 à 40 tys. rubli, 8 à 25 tys., 12 à 10 tys. Poza tym ustanowiono «nagrody zachęcające» po 1—8 tys. rubli.

Istniejąca w Moskwie Państwowa Centralna Biblioteka Literatur Zagranicznych obchodziła 25-lecie swego istnienia. Biblioteka posiada ponad 600 tys. tomów w 32 jęz., wśród nich wiele unikatów.

W Związku Radzieckim obchodzono uroczyście 75-lecie zgonu St. Moniuszki. Rocznicy tej poświęcono kilka audycyj i koncertów radiowych oraz szereg artykułów w prasie.

Znany radziecki muzykolog Juliusz Kremlow, pracownik naukowy Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki w Leningradzie, oddał do druku obszerną pracę pt. «Fryderyk Chopin — życie i twórczość», nad którą pracował blisko 10 lat.

Rząd RSFSR w 50-tą rocznicę śmierci wielkiego uczonego Miendielejewa ustanowił stypendia na uniwersytetach w Moskwie i Leningradzie oraz w Instytutach Chemicznym, Meteorologicznym i Technologicznym. W najbliższym czasie ukażą się w wydaniu Akademii dzieła tego uczonego.

Geofizyczne Obserwatorium Akademii Nauk w Moskwie wydało atlas stref klimatycznych Związku Radzieckiego, opierając się na materiale dostarczonym przez 10 tys. stacyj meteorologicznych z terenu całego państwa.

W 1933 r. zaprojektowano budowę Pałacu Rad w Moskwie, którego budowa została wstrzymana na skutek działań wojennych. Wysokość budowli przewidziana jest na 416 m. Pałac obejmować będzie trzy olbrzymie sale: jedna obliczona na 20 tys. osób, druga na 6 tys., przeznaczona dla Rady Najwyższej ZSRR, i trzecia na 2 500 osób. *sb*

KRONIKA GOSPODARCZA

BUŁGARIA

W czerwcu bawił w Moskwie v-premier rządu bułgarskiego Trajčo Kostov na czele bułgarskiej delegacji handlowej. W wyniku rozmów 10 VII podpisano układ handlowy między obu krajami. Przewiduje się wzajemną wymianę towarów wartości ok. 87 mil. dolarów.

Polska firma transportowa «Polinex» sfinalizowała transakcje transportowe z Bułgarią. Bułgaria zamówiła w Polsce 10 lokomotyw wąskotorowych oraz 5.000 ton rur wodociągowych na ogólną sumę 1,200.000 dolarów.

W Sofii bawiły w lipcu: polska delegacja lotnicza i delegacja handlowa w celu zawarcia umów lotniczej i gospodarczej. Ta ostatnia przewidywałaby z Polski eksport żelaza, niektórych metali, artykułów włókienniczych, chemicznych, elektrotechnicznych, z Bułgarii zaś eksport tytoniu i skór. Umowa obejmować będzie na razie okres jednego roku, po czym ma być podpisany układ na szerszych podstawach i na dłuższy okres czasu. Poza wymianą towarową przewiduje się współpracę w dziedzinie technicznej, odbudowy przemysłu oraz uzgadniania wzajemnych stosunków gospodarczych.

Między Bułgarią a Jugosławią zostały zawarte dwie konwencje: handlowa i monetarna. Przewiduje się wysokość obrotów na r. 1947 ok. 2 miliardów lew. Jugosławia dostarczy Bułgarii produktów chemicznych, inwentarza rolniczego oraz bibułek papierosowych — Bułgaria zaś nasion warzywnych, korzeni, tytoniu, porcelany.

Bułgaria zawarła również handlową umowę z Czechosłowacją na okres 4-ech lat tj. do r. 1950. Wartość obrotów została ustalona na 3,437 mil. koron czechosłowackich, względnie na 19,934 mil. lew. Czechosłowacja ma dostarczyć wyrobów przemysłowych wszelkiego rodzaju, Bułgaria produktów rolniczych.

Dane statystyki odnośnie do handlu zagranicznego za rok 1946 wykazują wzmożenie obrotów w stosunku do r. 1945. Import Bułgarii obejmował 479,404 ton — 17,514 mil. lew w porównaniu do 169,462 ton — 5,820 mil. lew za r. 1945. Eksport — 138,180 ton — 14,942 mil. lew w stosunku do 188,000 ton — 12,397 mil. lew za r. 1945.

Została otwarta pierwsza cywilna linia lotnicza Sofia—Burges.

Na rz. Isker koło msc. Mezdra została uruchomiona centrala elektryczna o sile 3.000 HP. Nosi ona imię Trajča Kostova, v-premiera Bułgarii.

Na okres letni przygotowano w Bułgarii szereg miejscowości letniskowych, w których mogło spędzić tzw. wczasy pracownicze ok. 20 tys. pracowników.

CZECHOSŁOWACJA

W maju (2 V) został podpisany w Pradze protokół normujący obrót towarowy między Polską a Czechosłowacją na okres od 1 V—1 VII 47. W wykonaniu tego porozumienia Polska dostarczyć winna Czechosłowacji w okresie dwu miesięcy węgla, cynku surowego i elektrolitycznego oraz płynu cynkowego, Czechosłowacja zaś w tym samym okresie winna dostarczyć sadzeniaków, kaolinu, glin ogniotrwałych, artykułów technicznych, maszyn, narzędzi i opon samochodowych.

W Bratysławie bawiła w maju polska delegacja rządowa składająca się z przedstawicieli żeglugi rzecznej celem przestudiowania warunków przeładowywania towarów polskich w porcie dunajskim Bratysławy.

W rozmowach handlowych z delegacją polską Czechosłowacja wyraziła chęć skierowywania na Szczecin importu i eksportu 250.000 ton towarów. Na razie ustalono przeładunek miesięczny na 25 tys. ton.

W czerwcu podpisany został układ lotniczy między Czechosłowacją a Jugosławią.

Delegacja przemysłowców czechosłowackich reprezentujących przemysł węglowy, hutniczy, metalowy, budowlany, chemiczny, papierniczy i skórzany, bawiła w czerwcu w Polsce dla zapoznania się z odnośnymi gałęziami przemysłu i zwiedziła szereg ośrodków przemysłowych.

W czerwcu odbyła się w Czechosłowacji konferencja rolnicza państw słowiańskich zwołana przez czechosłowacki Instytut dla współpracy międzynarodowej w rolnictwie i leśnictwie. Celem konferencji było nakreślenie szczegółowego planu współpracy i wzajemnej pomocy w odbudowie rolnictwa oraz omówienie prac związanych z wystawą rolniczą państw słowiańskich, która odbędzie się w Pradze w 1948 r.

W czasie pobytu polskiej delegacji rządowej w Pradze w pierwszych dniach lipca nastąpiło 4 VII podpisanie umowy gospodarczej, dotyczącej wzajemnej współpracy specjalnie w dziedzinie przemysłowej.

Czechosłowacki Front Narodowy grupujący wszystkie partie polityczne wydał odezwę do społeczeństwa o udzielenie natychmiastowej pomocy rolnictwu, które w dalszym ciągu cierpi na katastrofalny brak sił roboczych. Odezwa apeluje przede wszystkim do młodzieży szkolnej i akademickiej, by każdą wolną chwilę poświęciła pracy na roli i masowym udziałem w pracach polnych uchroniła kraj od klęski głodu.

W Pradze otwarty został nowozałożony Instytut dla międzynarodowej współpracy rolniczej, którego zadanie polegać będzie na zaznajamianiu krajów zainteresowanych wynikami prac z zakresu rolnictwa i leśnictwa oraz popularyzowaniu nowych osiągnięć praktycznych. Instytut wydawać będzie czasopismo pt. «Interagra». W uroczystości inauguracji Instytutu wzięli udział członkowie kongresu rolniczego.

W Iławie (Jilava) nad Wagiem została uruchomiona nowa hydrocentrala, której wydajność osiąga 10.000—15.000 kWh na godzinę. Dzięki jej uruchomieniu zaoszczędzi się 80.000 ton węgla. Nowa elektrownia stanowi realizację jednego z punktów planu elektryfikacji Słowacji, który przewiduje budowę kilku wielkich elektrowni wodnych na Wagu i innych rzekach słowackich.

Według ostatnich danych statystycznych na 12,186.000 mieszkańców Czechosłowacji pracuje zarobkowo 3,151.837 osób, z czego 2,239.277 mężczyzn i 912.560 kobiet.

JUGOSŁAWIA

W maju (24 V) bawiła w Warszawie delegacja handlowa Jugosławii dla podpisania 5-letniego traktatu gospodarczego między obu krajami. Umowa przewiduje obustronne obroty towarowe na sumę 215 mil. dolarów. Protokół o realizacji tej umowy przewiduje wymianę doświadczeń i wzajemną pomoc w rozwiązywaniu zagadnień technicznych.

W czerwcu Jugosławia podpisała układ o wzajemnej wymianie towarowej oraz porozumienie płatnicze z Finlandią.

W czasie pobytu rumuńskiej delegacji rządowej w Belgradzie omówiono możliwości pogłębienia współpracy gospodarczej oraz sprawę żeglugi na Dunaju.

Rząd jugosłowiański zażądał oficjalnie od Stanów Zjednoczonych odszkodowania pieniężnego w wys. 10 mil. dolarów za bezprawne przetrzymanie 170 statków jugosłowiańskich do listopada 1946 r.

W czerwcu został podpisany w Belgradzie układ handlowy między Jugosławią a Albanią.

W lipcu nastąpiło podpisanie umowy handlowej między Jugosławią a Węgrami. Czas trwania umowy wynosi lat 5.

Polska delegacja lotnicza bawiła w mc. lipcu w Belgradzie celem zawarcia układu o cywilnej komunikacji lotniczej. W wyniku tych rozmów uruchomiona będzie linia lotnicza Belgrad—Warszawa.

Prezydium jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego uchwaliło utworzenie osobnego Ministerstwa Elektryfikacji.

Po raz pierwszy po przerwie sześcioletniej zostały zorganizowane w Zagrzebiu Międzynarodowe Targi, dające przegląd dorobku gospodarczego całej Jugosławii.

Pięcioletni plan gospodarczy Serbii przewiduje budowę kanału na obszarze Wojwodiny, który ma skrócić drogę łukiem Dunaju. Projektowany kanał zaczynać się będzie w msc. Bezdan na półn.-zach. krańcu odcinka Dunaju płynącego przez terytorium Jugosławii, przez miasta Sombor, Stary Bečej nad Cisą aż do Banackiej Palanki, gdzie będzie wpadać do Dunaju. Na przecięciu kanału

z Cisa zostanie wybudowana tama dla regulacji poziomu wód w rzece i dostarczania energii elektrycznej. Kanał Dunaj—Cisa—Dunaj skróci drogę wodną z Bezdan do Banackiej Palanki o 90 km. Poza tym kanał będzie miał ogromne znaczenie dla gospodarki rolnej Wojwodiny, stanowiąc podstawę systemu mniejszych kanałów, służących do nawadniania i odwadniania obszaru o pow. ok. 180 tys. ha.

ZSRR

W dniu 4 maja została rozpisana pożyczka odbudowy na 20 miliardów rubli. Już w dniu następnym pożyczka została pokryta z nadwyżką $2^1/_2$ miliarda.

Z końcem maja wyjechała do Moskwy polska delegacja handlowa dla przeprowadzenia rozmów gospodarczych na temat zawarcia pełnego układu handlowego na okres roczny. Dotychczas obowiązujący układ prowizoryczny zawarty został w kwietniu br. na okres 3 miesięcy tj. do 30 czerwca br.

Czechosłowackie Zakłady Tekstylne zawarły w Moskwie umowę z firmą «Exportlon» w sprawie dostaw surowców radzieckich dla czechosłowackich zakładów włókienniczych. Związek Radziecki dostarczy 6.000 t bawełny, 600 t wełny i 200 t sierści wielbłądziej.

W związku z doskonałymi zbiorami tegorocznymi na Ukrainie wykańcza się w szybkim tempie nowe przedsiębiorstwa młynarsko-kaszarskie, które zwiększą zdolność przemiału zboża z nowych zbiorów o 20—25%. Czerniowce, Charków, Kijów i Stalinowo będą posiadały takie nowe przedsiębiorstwa. *sb*

NOWE KSIĄŻKI SŁOWIAŃSKIE

(Od Redakcji. Ze względów praktycznych zarówno w rubryce niniejszej, jak następnej (czasopisma) zmieniamy porządek omawiania poszczególnych wydawnictw: podawać je odtąd będziemy według państw, w których dane publikacje wychodzą, a tylko w razie potrzeby także według języków, lecz zawsze w ramach podziału na państwa. — Nie mogąc z braku miejsca podać omówień wszystkich książek otrzymywanych, podawać będziemy przynajmniej ich wykaz bibliograficzny.

BUŁGARIA

Vasil K o l a r o v: *Protiv hitlerizma i negovite bălgarski slugi.* (Meždunarodni pregledi 1 IX 1941—17 IX 1944). Sofija 1947, str. 669. — W związku z jubileuszem 70-ej rocznicy urodzin obecnego tymczasowego prezydenta LR Bułgarii, Wasila Kolarova, Bułgarska Partia Robotnicza (komunistów) wydała okazały tom przemówień radiowych jubilata, nadawanych z Moskwy do narodu bułgarskiego w okresie ostatniej wojny. Mamy w dziele tym niezmiernie interesujący przyczynek do dziejów Bułgarii w tym niedawnym a tak ważnym okresie. Kolarov bezlitośnie demaskował zbrodnicze cele hitleryzmu i antynarodową akcję jego bułgarskich służalców, wzywając do przeciwstawiania się tej akcji i wystąpienia po stronie Słowiańszczyzny walczącej o wolność. *hb*

CZECHOSŁOWACJA

Josef P á t a: *Lužice.* S předmluvou univ. prof. Ph. Dr Alberta Pražáka, s doslovem předsedy Společnosti přátel Lužice Vladimíra Zmeškala. Praha 1947, str. 295. — Jest to pośmiertne wydanie pracy największego czeskiego znawcy Łużyc, zamordowanego przez hitlerowców w r. 1942 profesora uniw. praskiego Józefa Páty. Mamy tu rodzaj przystępnej systematycznej encyklopedii o Łużycach, głównie zaś zarys dziejów politycznych (nowszych) i kulturalnych. Prezes Czeskiej Akademii Nauk, prof. Pražák w przedmowie kreśli sylwetkę autora, znany zaś działacz prołużycki Włodz. Zmeškal w posłowiu mówi o wydarzeniach w okresie II wojny światowej i po niej bezpośrednio, jeszcze w okresie, gdy część Łużyczan była skłonna przyłączyć swój kraj do Czechosłowacji. *hb*

JUGOSŁAWIA

The trial of Dragoljub-Draža Mihailović. Stenographic record and documents from the trial... Belgrade 1946, str. 555. — Po wydaniu serbskim materiałów związanych z procesem b. gen. Mihailovića, przywódcy «četników» (prawicowej organizacji serbskiej w okresie II wojny światowej), skazanego na śmierć za współpracę z okupantem, ukazało się następnie wydanie angielskie tych materiałów, z licznymi fotografiami, facsimile itd. Proces (o którym zob. w «Życiu Słow.» 1946, str. 164 nast.) toczył się równocześnie przeciw szeregowi współpracowników Mihailovića, wojskowym i politykom emigracyjnego (królewskiego) rządu jugosłowiańskiego; także o nich publikacja niniejsza zawiera ciekawe materiały. Całość przynosi szczegóły prawdziwie wstrząsające o niesłychanym zaostrzeniu stosunków wewnętrznych w Jugosławii w czasie wojny, przy czym organizacja Mihailovića odegrała rolę wybitnie ujemną. Materiał niezmiernie ciekawy i dla historyka niezbędny. *ei*

POLSKA

T. Lehr-Spławiński — K. Piwarski — Z. Wojciechowski: *Polska Czechy — dziesięć wieków sąsiedztwa.* Pod redakcją Z. Wojciechowskiego. Pamiętnik Instytutu Śląskiego, s. II, nr 7. Katowice—Wrocław 1947, str. 320. — Jedna z najważniejszych książek ostatnio wydanych! Na coś takiego czekaliśmy już dawno — zwłaszcza wobec nieposiadania w naszym języku w ogóle naukowych dzieł o Czechosłowacji i porządnej historii narodu czeskiego. Trzech wybitnych uczonych, dwaj historycy i językoznawca, dają nam w tym dziele: pełny obraz stosunków politycznych i kulturalnych między narodem polskim i czeskim od czasów najdawniejszych do r. 1939. W miniaturowej wzmiance, jaką może nasze pismo zamieścić, ograniczyć się trzeba do stwierdzenia, że bez przeczytania i przemyślenia tej książki nikt nie może się uważać za zorientowanego w stosunkach polsko-czeskich. Pisana spokojnie, obiektywnie, z całą ścisłością naukową, ale mimo to bardzo przystępnie, książka ta trzech autorów (zaopatrzona w obfitą bibliografię, ale niestety bez indeksu) stanowi prawdziwą encyklopedię historyczną polsko-czeską — jakkolwiek i to dzieło, jak każde inne, ma swoje usterki (por. np. «Kuźnica» nr 22). Przydałoby się w następnym wydaniu, które oby jak najszybciej wyszło, dodanie książce map i koniecznie indeksu, w treści zaś szersze uwzględnienie momentów gospodarczych i sprawy słowackiej. *HAB*

ZSRR

N. Michajłow: *Prostory i bogatstwa naszej rodiny.* Moskwa 1946 (Ogiz), str. 112. — Jest to popularna geografia ZSRR, zmienione wydanie publikacji pt. «Nasza strana» (nasz kraj), o której referowaliśmy w naszym piśmie w r. ub. (str. 329). Mamy tu już nowe dane powojenne o granicach ZSRR. Po informacjach ogólnych o terytorium, przemyśle, rolnictwie i komunikacjach, następują krótkie rozdziały o szesnastu republikach związkowych (błąd redakcyjny sprawił, że nie oddzielono w wyliczeniu republik: Karelo-Fińskiej i Mołdawskiej od środkowo-azjatyckich). Jak pisaliśmy poprzednio, zachodzi paląca potrzeba wydania takiej pracy po polsku, przy czym raczej należałoby dla przekładu wziąć za podstawę wydanie z r. 1944 («Nasza strana»), uzupełniając je tylko nowymi danymi, a to ze względu na zawarte tam cenne tablice statystyczne, których wydanie z 1946 r. nie zawiera zupełnie. *hb*

PRZEGLĄD CZASOPISM SŁOWIAŃSKICH

Slavjani. Znany nam już organ Komitetu Słowiańskiego Bułgarii (por. «Ż. Sł.» 1946, str. 30 i 188) w swym III roczniku wydał dotychczas zeszyty: 1—2, 3, 4—5, razem 192 strony in 4⁰. Mamy tu treść bardzo różnorodną, nawet pstrą — z szerokim uwzględnianiem literatury pięknej. Artykułów

naukowych jest za to stosunkowo mniej. Nr 1—2 zawiera głównie materiały z grudniowego Zjazdu Słowiańskiego, nadto zaś wśród innych artykułów m. in. piękne uwagi zasłużonej tłumaczki poezji polskiej p. D. Gabe «Polska a my», artykuł S. Stančeva o stosunku poety Vazova do Rosji, artykuł L. Stojanova (redaktora pisma) «Lenin a literatura»; w nrze 3 prezes Komitetu Słowiańskiego Bułgarii Georgi Petrov pisze na temat «Jedność słowiańska a święto wyzwolenia Bułgarii», a sekretarz Komitetu K. Velkov o braterstwie Słowian; ciekawe są uwagi N. Georgieva o «Materialnych możliwościach narodów słowiańskich»; wreszcie nr 4—5 przynosi m. in. artykuły na tematy związane z nowym ruchem słowiańskim: L. Stojanova, A. Likova, gen. I. Tuleškova, S. Nikolova i S. Avramova. O Polsce właściwie nic, prócz informacji o wykładach na temat polskich Ziem Zachodnich w Moskwie (por. «Ż. Sł.» 1947, str. 225). *ei*

CZECHOSŁOWACJA

Slovanský Přehled nr 5—6, 1947. Nowy podwójny numer najstarszego z wychodzących organów słowianoznawczych na swych 112 stronach przynosi jak zwykle różnorodną i ciekawą treść: J. Navrátil — «Uwagi o Słowiańszczyźnie» dra E. Beneša; J. Růžička — Moskwa w życiu nowej Rusi; M. Kos — Rozwój historyczny słoweńskiego terytorium narodowego; A. Bardach — Stefan Czarnowski; V. V. Procházka — Tymczasowa konstytucja polska; L.: ZSRR a okupowane Niemcy w świetle prasy światowej; A. Málek — Rozwój sytuacji politycznej w Polsce; O. Sobotka — Gospodarka jugosłowiańska na nowych drogach; jf.: Polityczne i gospodarcze położenie Bułgarii; * * * Memoriał Łużyczan; następuje bogaty, lecz nieusystematyzowany i nierównomiernie rozłożony dział drobnych informacyj z różnych dziedzin o krajach słowiańskich, krótki przegląd czasopism słowiańskich (m. in. pochlebna wzmianka o «Życiu Słowiańskim»), dwie recenzje i bogata bibliografia. *ei*

JUGOSŁAWIA

Slovensko Bratstvo, nr 4—5 — *Slavensko Bratstvo*, nr 6. Organ Komitetu Słowiańskiego Jugosławii, obrotnie redagowany przez M. Jurkovića, wychodzi obecnie na przemian z nagłówkiem serbskim (nr 4—5) i chorwackim (nr 6), w treści zaś są również na przemian artykuły serbskie i chorwackie. Podwójny (120 str.) nr 4—5 zawiera: mowę marsz. Tito o 5-letnim planie Jugosławii; oraz artykuły — A. Bebler — Myśli o Niemcach i Słowianach; M. Marković — Jugosławia na drodze odrodzenia gospodarczego; Š. Balen — Emigranci jugosłowiańscy w Ameryce Półn.; M. Milošević — Reforma rolna w krajach słowiańskcih po II wojnie światowej; Lj. Drndić — Na Odrze, Nysie i Bałtyku ostatecznie jest ustalona granica nowej Polski; N. Bragin — Dwuletni plan odbudowy Czechosłowacji; A. Štiljkov — Wkład narodu białoruskiego w dzieło zwycięstwa nad faszyzmem; Z. Nejedlý — «Drang nach Osten»; nadto mamy w tym numerze nader wiele drobnych wiadomości, uszeregowanych bez planu i systemu (wśród nich liczne dotyczące Polski współczesnej; ich autorem jest głównie S. Subotin). Numer zamyka bogata bibliografia nowych publikacyj jugosłowiańskich dotyczących ZSRR i innych krajów słowiańskich. — Nr 6 (102 str.) otwierają wspomnienia znakomitego pisarza I. Andrića o Moskwie; J. Šidak daje studium pt. «Rola Moskwy w historii Słowian i powszechnej», a A. Longinov pisze o Moskwie jako centrum socjalistycznej kultury i nauki; J. Popović poświęca artykuł P. P. Njegošowi a F. Bevk pisze o życiu kulturalnym na Słoweńskim Przymorzu, wreszcie działacz macedoński D. Vlahov omawia problem Macedonii Egejskiej. Drobniejsze wiadomości i notatki uzupełniają numer. *hb*

POLSKA

Przyjaźń nr 6. — Artykuł wstępny omawia znaczenie Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (1—3 VI 46). Art. następny precyzuje «Zasady ideologiczne i cele współczesnego ruchu słowańskiego»; poza tym numer przynosi: art. H. Świątkowskiego: «Narody słowiańskie w walce o pokój i demokrację» oraz «Koniec Prus», L. Rubacha: «Bałtyk — morze

słowiańkie», B. Brunicza: «Najazd» w rocznicę wybuchu wojny radziecko-niemieckiej. Dział kulturalny obejmuje art. J. Kuryluka o Chopinie, Rylskiego wiersz o Chopinie, krótką charakterystykę twórczości Rylskiego, omówienie sztuk rosyjskich w teatrach polskich, oraz reportaż z Armenii. Poza tym stałe rubryki numeru o ciekawej treści.

Nr 7. — Dwa pierwsze artykuły poświęcone są rocznicom 14 i 22 lipca, które mają doniosłe znaczenie dla historii Polski. L. Rubach w art.: «Lato w ZSRR» podkreśla urok przyrody radzieckiej, W. Melcer pisze o «Domu Kultury» przy fabryce samochodów, który daje robotnikowi wytchnienie po pracy oraz możność wszechstronnego kształcenia się, S. Żółkiewski kreśli swe wrażenia z podróży do ZSRR. Z dziedziny kultury i sztuki mamy szereg pozycyj: m. g. charakteryzuje twórczość Arama Haczaturiana, współczesnego kompozytora radzieckiego o światowej sławie; dalej mamy omówienie filmu plastycznego, odbudowy pamiątek przeszłości, opery Borodina «Książę Igor» wystawionej w Teatrze Wielkim w Moskwie, oraz kilka uwag poświęconych współczesnemu pisarzowi radzieckiemu Pawłowi Bażowowi. Sprawozdanie z prac Twa Przyjaźni oraz rubryka współpracy i z życia ZSRR uzupełniają różnorodną treść numeru.

sm

ZSRR

Sławianie nr 4. — Na wstępie J. Pietiajew omawia «Drugie wydanie biografii Stalina», W. Lesakow w art.: «Umowy o znaczeniu historycznym» podkreśla znaczenie zawartych przez Zw. Radziecki umów przyjaźni z Polską i Jugosławią, E. Lwow pisze o memorandach państw słowiańskich przedłożonych Konferencji Min. Spr. Zagr. w związku z traktatem z Niemcami, A. Nikandrow zestawia i omawia głosy prasy słowiańskiej w związku z orędziem prez. Trumana w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji. P. Pietrow pisze o wzmożonym prześladowaniu Macedończyków w Grecji. K. Komarow charakteryzuje polityczną działalność Cankova w okresie 1923—1944. I. Ustinow omawia sprawę Karyntii. W numerze zamieszczone są nadto referaty ze Zjazdu w Belgradzie: S. Jakovljevića: «Wkład narodów jugosłowiańskich w kulturę światową» i T. Pavlova: «Z historii kultury narodu bułgarskiego». Rubryki kronik, przeglądu prasy i kalendarz wydarzeń kończą numer 4-ty.

Nr 5. — Artykuł wstępny podaje ogólne zasady współpracy narodów słowiańskich. Potem następuje art. S. Kaftanowa i M. Osipowa charakteryzujący osiągnięcia Zw. Radzieckiego po wojnie; N. Petrović omawia «Pięcioletni plan rozwoju gospodarki ludowej w Jugosławii», W. Owczarow zajmuje się rozwojem gospodarczym w Polsce. Rocznicy powstania praskiego poświęca wspomnienie I. Sudow; o Moskwie pisze M. Saryczewa. Z dziedziny sztuki mamy dyskusję nad sztuką K. Simonowa «Kwestia rosyjska», art. B. Zogovića o współczesnej literaturze jugosłowiańskiej, oraz S. Wasilenoka o twórczości Maksima Bahdanowicza poety białoruskiego w 30-tą rocznicę jego śmierci. Bibliografia, kroniki i kalendarz uzupełniają treść numeru.

Nr 6. — Przynosi artykuły: B. Leontjewa: «Zw. Radziecki w walce o sprawiedliwy i długotrwały pokój», J. Majskiego: «Premie stalinowskie», w którym podkreśla wielkie znaczenie nagród państwowych dla rozwoju nauki, techniki i sztuki; poza tym T. Kostov poświęca obszerny artykuł premierowi Bułgarii J. Dimitrovowi, N. Pantjuchin pisze o II-gim Plenum OSK, B. Jampolski zamieszcza reportaż z życia Ukrainy a A. Nazarow z życia «W wolnej Jugosławii». E. Erban i F. Zupka w art.: «Zw. Radziecki — nasz wierny druh» podkreślają pomoc, jaką ZSRR okazał Czechosłowacji, S. Wasilenok omawia twórczość narodowego poety Białorusi Jakuba Kołasa. Ponadto szereg stałych rubryk.

sm

SPRAWY SŁOWIAŃSKIE W PRASIE POLSKIEJ

a) dzienniki

Dziennik Zachodni (Katowice) nr 160 z 14 VI 47 drukuje artykuł podpisany Rok pt. «Osiągnięcia narodu jugosłowiańskiego». Autor informuje o odbudowie gospodarki jugosłowiańskiej, która charakteryzuje w stosunku do roku ub. wzrost produkcji przemysłowej przy jednoczesnej obniżce kosztów i wzroście jakości, w dziedzinie rolnictwa postęp w kierunku zmechanizowania, oraz znaczna poprawa w dziedzinie budownictwa i komunikacji.

W *Głosie Ludu* (Warszawa) nr 121 z 5 V 47 w artykule pt. «Badajmy Zachodnią Słowiańszczyznę» prof. M. Rudnicki wskazuje na stojące przed nauką polską zadanie omawiania i badania Słowiańszczyzny Zachodniej, oraz wysuwa postulat założenia na Uniwersytecie Poznańskim — jako ośrodku badań nad Słowiańszczyzną Zachodnią — nowych kadr z tego zakresu.

To samo pismo nr 128 z 12 VI 47 przynosi artykuł L. Rubacha pt. «Panorama współczesnej literatury czeskiej». Autor podkreśla ideowy charakter dzisiejszej literatury czeskiej, wyrażający się w dążeniu do utrwalenia pokoju i sprawiedliwości społecznej na świecie, zgodnie z tradycjami czeskich pisarzy i myślicieli.

W nrze 135 z 12 V 47 mamy artykuł tego samego pióra pt. «O współczesnej literaturze słowackiej», w którym autor kreśli sylwetki dwu przedstawicieli tej literatury: Pawła Buňčáka, poety i publicysty, i Ruda Brtáňa, krytyka i historyka literatury.

W nrze 162 z 16 VI 47 R. Zogić w artykule pt. «Zadania literatury jugosłowiańskiej» stwierdza, że jugosłowiańscy pisarze w nowej rzeczywistości mają do spełnienia doniosłą rolę społeczną jako wychowawcy narodu, a N. Furnadžijev w artykule pt. «Poeci walki o przyszłość narodu» poświęca kilka słów wspomnień trzem poetom bułgarskim: Hristo Jasenovowi, Geo Milevowi, Siergiejowi Rumiancevowi, którzy głosili hasła zjednoczenia robotniczo-chłopskiego wśród mas ludowych i przed 22 laty zginęli jako ofiary terroru politycznego.

Nr 190 z 13 VII 47 zamieszcza artykuł prof. M. Rudnickiego pt. «Rozwój języka łużyckiego». Dowiadujemy się stąd, że pierwsze druki łużyckie pojawiły się dopiero w XVI w. w związku z reformacją, a pierwsze przekłady Pisma Św. w XVII w.; w ciągu w. XVII ustaliła się też pisownia łużycka, a w XIX w. «Macierz Serbska» przeprowadziła reformy ortograficzne, polegające na zastosowaniu zasady fonetycznej w pisowni i na oparciu się w grafice na wzorach polskich i czeskich.

Kurier Codzienny (Warszawa) nr 159 z 15 VI 47 przynosi artykuł S. Maszyńskiego pt. «Antoni Czechow», poświęcony działalności literackiej wybitnego nowelisty, powieściopisarza i dramaturga rosyjskiego, walczącego o ideały ogólnoludzkie prawdy i wolności.

W *Kurierze Wielkopolskim* (Poznań) nr 113 z 17 V 47 artykuł pt. «Rany na ciele Słowiańszczyzny» podp. TMP. porusza sprawy obchodzące jak najżywiej całą Słowiańszczyznę. Są to: sprawa Łużyczan, których dążenie do wyzwolenia nie spotkało się z oddźwiękiem na terenie międzynarodowym; sprawa słoweńskiej Karyntii, którą projekt traktatu pokojowego z Austrią chce zostawić w niewoli niemieckiej, oraz sprawa Tracji Zachodniej tj. dostępu Bułgarii do Morza Egejskiego, który jest dla rozwoju gospodarczego tego kraju konieczny, a należy mu się zarówno ze względów historycznych jak i etnograficznych [1]).

Nr 128 z 5 VI 47 drukuje artykuł pt. «Drogi do istotnej przyjaźni» T. Powidzkiego. Autor jest zdania, że do prawdziwej przyjaźni między społeczeństwami słowiańskimi może dojść jedynie na gruncie wzajemnego poznania, do którego droga prowadzi przede wszystkim przez bezpośredni kontakt jak najszerszych kół społeczeństw. Ważna jest także współpraca na polu ideowym, czy to np. między związkami zawodowymi, czy idea sokola itp.

---

[1]) Dodać tu trzeba jeszcze ważny problem Macedonii Egejskiej. *Red.*

Nr 150 z 1 VII 47 przynosi artykuł prof. Wł. Kowalenki pt. «Bałtyk jako morze Słowian Zachodnich». Przedstawione są tu dzieje Słowian lechickich, którzy ulokowali się nad Bałtykiem w okresie wędrówki ludów i przez 5 wieków (VII—XII) występowali jako nadmorski jednolity zespół etniczny, prowadząc w oparciu o swoje porty ożywioną działalność handlową i korsarską.

Polska Zbrojna (Warszawa) nr 155 z 10 VI 47 drukuje artykuł pt. «Laureaci stalinowscy» podpisany (AN). Nagrody stalinowskie (czerwiec br.) zostały udzielone m. in. także w dziedzinie literatury. Z tego 5 nagród przypadło w dziale prozy artystycznej, 5 w dziale poezji, 2 zaś w dziale dramatu. Większość spośród nagrodzonych pisarzy brała bezpośredni udział w wojnie i utwory ich odtwarzają przeżycia z tego okresu.

W nrze 162 z 23 VI 47 K. Kosińska w artykule pt. «Maksym Gorkij» charakteryzując twórczość wielkiego pisarza rosyjskiego, stwierdza, że była ona pełnym wyrazem jego postawy życiowej jako humanisty walczącego o sprawiedliwość społeczną.

Trybuna Robotnicza (Katowice) nr 128 z 11 V 47 zamieszcza art. inż. J. Nowaka pt. «Przemysł węglowy Czechosłowacji». Autor informuje tu o organizacji upaństwowionego przemysłu węglowego w Czechosłowacji a także zwraca uwagę na fakt przekroczenia w I kwartale 1947 normy wydobycia węgla przewidzianej na ten okres planem dwuletnim oraz na szeroką akcję socjalną państwa w górnictwie.

Nr 179 z 2 VII 47 przynosi art. W. Podgórskiego pt. «Nowa Bułgaria». Artykuł zawiera m. in. kilka informacyj o odbudowie życia gospodarczego Bułgarii, dotyczących upaństwowienia najważniejszych gałęzi przemysłu, wprowadzenia powszechnego obowiązku pracy, pomocy gospodarczej udzielonej przez Zw. Radziecki, umów handlowych z obcymi państwami i organizacji handlu detalicznego. Na uwagę zasługuje znaczny wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do r. ub.

W nrze 187 z 10 VII 47 F. Lenczuk w art. pt. «Przykład braterskiej współpracy» omawia współpracę gospodarczą polsko-czechosłowacką z punktu widzenia elementów czyniących z obu krajów doskonałych partnerów gospodarczych. W pierwszym rzędzie chodzi tu o możliwości wymiany towarów ze względu na wzajemne zapotrzebowanie (Polska będzie eksportować węgiel, cynk i inne surowce, oraz fabrykaty jak energia elektryczna, biel cynkowa itd., importować zaś będziemy przede wszystkim maszyny). Drugim nader korzystnym czynnikiem są dogodne warunki komunikacyjne [1]. *as*

[1]) Cd. w numerze następnym.

CO PISZĄ INNI?

ZWIĄZEK RADZIECKI W WALCE O SPRAWIEDLIWY I TRWAŁY POKÓJ (B. Leontjew: *Sławianie* nr 6).

Naród radziecki swoją heroiczną walką przeciw hordom faszystowskich Niemiec uratował świat od największego niebezpieczeństwa, od haniebnej niewoli.

W obrębie życia jednego pokolenia Niemcy dwukrotnie narzuciły grozę i nieszczęścia wojny narodom Europy. Hitleryzm okazał się najdoskonalej ukształtowaną formą wrogiej ludzkości rasowej ideologii napastników niemieckich. Nad ludzkością zawisło najstraszliwsze, dotychczas niespotykane niebezpieczeństwo poddania niewolnictwu dziesiątek narodów, upadku ich państw, całkowitego zniszczenia ich starej kultury.

Jakkolwiek teraz, po upływie wszystkiego tylko dwu lat po wojnie, niektórzy zagraniczni publicyści i działacze polityczni próbują umniejszyć rolę ZSRR i jego armii w zwycięskim zakończeniu II wojny światowej, przy czym powołują się na ogromne wydatki w dolarach i funtach szterlingach, poniesione przez Stany Zjednoczone i W. Brytanię, nikomu nie może się udać fałszowanie historii. Los całej wojny, całej ludzkości, rozstrzygał się na polach bitw, w gigan-

tycznych, nieznanych w historii przedtem bitwach pod Moskwą, Stalingradem, Leningradem, nad Dnieprem i nad Wisłą, w dolinach nad Dunajem i na przedpolach Karpat, pod Budapesztem, Wiedniem i Berlinem, czynami żołnierzy radzieckich, którzy rozporządzali najlepszą w świecie bronią, wytworzoną przez radzieckich robotników i inżynierów.

Genialny organizator Zwycięstwa, wódz radzieckich sił zbrojnych, generalissimus Stalin mówił w dniu 9 maja 1945 przez radio:

«Wielkie ofiary, poniesione przez nas w imię wolności i niepodległości naszej Ojczyzny, niezliczone straty i cierpienia, jakie przeżył nasz lud w okresie wojny, największy wysiłek na froncie i za frontem, oddany na ołtarzu Ojczyzny, nie poszły na marne i zostały uwieńczone pełnym zwycięstwem nad wrogiem. Odwieczna walka narodów słowiańskich o istnienie i niezawisłość, zakończyła się zwycięstwem nad niemieckimi napastnikami i niemiecką tyranią. Od tej chwili nad Europą powiewać będzie wielki sztandar wolności i pokoju międzynarodowego».

Zwycięskie armie radzieckie mogłyby znacznie wcześniej przynieść ten sztandar pokoju stolicom Europy wschodniej i środkowej, gdyby armie sojuszników zachodnich zgodziły się wziąć na siebie jednakowy i równie wielki ciężar walki z wrogiem. Obecnie już nie jest tajemnicą, że Churchill, lekceważąc konieczność jak najszybszego zakończenia wojny i uchronienia narodów Europy od wielu niepotrzebnych ofiar, odwlekał inwazję na kontynent do czasu, gdy decydujące bitwy były już wygrane przez Armię Radziecką.

Związek Radziecki wniósł ważny wkład w dzieło pokoju przez swoje wysiłki w kierunku zmniejszenia zbrojeń. Na sesji generalnego zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w listopadzie i grudniu 1946 w Nowym Jorku właśnie ZSRR wysunął konkretne propozycje odnośnie do jak najszybszego ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń wszystkich państw. Delegacja radziecka wychodziła przy tym z faktu już zaczynającego się po skończeniu wojny wyścigu zbrojeń w niektórych państwach kapitalistycznych, co nie może nie pociągać za sobą niebezpieczeństwa nowej wojny.

Do wojny nie dochodzi nagle. W jej długotrwałym tajnym przygotowywaniu niemałą rolę odgrywają grupy monopolistów — producentów broni, otrzymujących ogromne dochody i dlatego na wszelkie sposoby agitujących na rzecz nieprzerwanego zbrojenia się wszystkich państw, jakoby w celach «bezpieczeństwa». Ale ta droga nieuchronnie prowadzi do wojny.

Radziecka propozycja odnośnie do zmniejszenia zbrojeń zawierała nie tylko kwestię zmniejszenia liczebności armij, lecz także, stosownie do tego, zbrojeń morskich, lotniczych oraz znacznego ograniczenia wszelkich środków wojenno-technicznych.

...Jednakże propozycja ta spotkała się z odmową ze strony Stanów Zjednoczonych... ale wysiłki ZSRR nie są bezpłodne. Dzięki jawności dyskusji w czasie rozmów międzynarodowych, wbrew oszczerczym twierdzeniom w prasie reakcyjnej o istocie różnicy zdań, masy ludowe całego świata dowiadują się o stanowisku ZSRR i rozumieją jego działalność. Prasa amerykańska była zmuszona niedawno przyznać jednogłośnie ogromną dyplomatyczną wygraną ZSRR w kwestiach rozbrojenia i kontroli nad energią atomową. Niemożność utrzymania pozycji Stanów Zjednoczonych leży w tym, że cały świat obecnie zna prawdziwą przyczynę ich odmowy w sprawie produkcji broni atomowej. Przyczyna ta łączy się z chęcią, aby być silniejszym niż inni i by dyktować swoją wolę innym państwom.

Narody całego świata są przeciwko wojnie, przeciw polityce olbrzymich budżetów wojskowych i wyścigu zbrojeń. Jasne jest, że narody świata widzą w ZSRR swego prawdziwego przyjaciela, prawdziwego obrońcę spraw pokoju.

O PRZYSZŁOŚĆ ŁUŻYC

(P. Dudzik: *Světové Rozhledy*, Praga, nr 7).

...Domowina, centralna organizacja łużycka, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, doszła do następujących konkluzji:

1. Możliwość przyłączenia Łużyc do któregoś z krajów słowiańskich minęła przeoczona, a w rzeczywistości możliwości takiej w ogóle nie było;

2. Nadzieje na możliwość utworzenia samodzielnego państwa łużyckiego są daremne, zarówno ze względu na brak warunków w sytuacji międzynarodowej, jak i z powodu położenia w samych Łużycach. Życie narodowe Łużyczan było w minionych dziesięcioleciach tak rozbite i ulegało systematycznej likwidacji w życiu publicznym, iż Łużyczanie nie mogli ani w maju 1945 ani później przejąć administracji w swoje ręce. Dla naprawienia szkód przez to poniesionych, potrzeba będzie wielu lat, jeśli nie dziesięcioleci, nowego rozwoju.

3. Kwestia łużycka jest w pierwszym rzędzie zagadnieniem bezpośredniego porozumienia między czynnikami demokracji, a zwłaszcza między postępowymi przedstawicielami ludności łużycko-serbskiej i niemieckiej w Łużycach.

4. Łużyczanie patrzą z nadzieją na postępującą demokratyzację całego życia Łużyc i wierzą w przyszłość klasy pracującej, do której sami w swej większości należą.

Jasne jest, że kwestia łużycka będzie w najbliższych latach rozwiązana. Prawa narodowe Łużyczan muszą być istotnie w życie wprowadzone i nie wystarczy tylko ich wymienienie w konstytucji. Ale tylko wytworzenie takiego stanu prawnego, który ostatecznie uzna egzystencję Łużyczan i umożliwi im stanie się oddzielną jednostką administracyjną, będzie rozwiązaniem konkretnym i rozwiąże dalsze łączące się z tym kwestie. Jeżeli Łużyce staną się osobnym terytorium o własnej administracji, jako «kraj Łużyce» z głównym miastem Budziszynem — podobnie jak kraj Saksonia, kraj Brandenburgia i inne kraje Niemiec, wtedy nie będzie już odgrywał roli fakt dalszej przynależności do Niemiec pod względem gospodarczym, finansowym, celnym i zagranicznej polityki. Jasne jest, iż obie grupy ludności (Łużyczanie i Niemcy miejscowi — przyp. tłum.) będą kierować życiem tej prowincji na zasadach demokracji. Łużyczanie nie pragną zwrotu o 180 stopni i supremacji nad ludnością niemiecką, ale oczywiście żądają równouprawnienia.

...Prawa swoje osiągnąć mogą Łużyczanie tylko w ramach osobnej prowincji samorządowej. Wynika z tego, że:

a) Łużyczanie winni otrzymać własną polityczną organizację dla realizacji swoich żądań. Być może, dałoby się to wprowadzić w życie przez utworzenie sekcyj łużyckich w ramach oficjalnych stronnictw politycznych.

b) Życie publiczne w Łużycach stosować się winno do mieszanego pod względem narodowościowym charakteru kraju. Prawa obu grup ludności winny być określone i zagwarantowane.

c) Niezbędne jest złączenie Górnej i Dolnej Łużycy w jednej jednostce administracyjnej, mającej jednakie prawa z innymi krajami Niemiec, a to dlatego, by Łużyczanie nie byli już bezsilną mniejszością w Niemczech czy dwu krajach (Saksonii i Brandenburgii).

Od Redakcji. Z braku miejsca musimy przygotowany tymczasem bogaty dział młodzieżowy, teatralno-filmowy i sportowy odłożyć do następnego zeszytu. Numer niniejszy wychodzi 20 września 1947.

694 Druk W. L. Anczyc i Sp. w Krakowie M-20260

СОДЕРЖАНИЕ

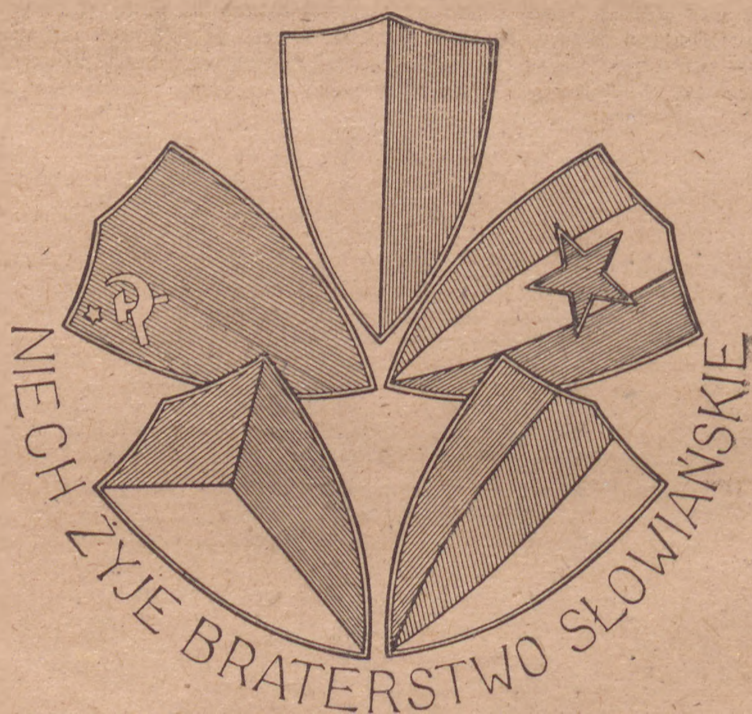
СЛАВЯНСКАЯ ЖИЗНЬ. Ежемесячник посвящённый славянским делам. Издается Президиумом Славянского Комитета Польши, Варшава, аллея И. Сталина 24. — Редактор: Генрих Батовский. Заместитель редактора: Фридрих Лэнский. Секретарь редакции: Алина Шклярская. Заведующий администрацией: Станислава Блихарж. Редакция и администрация: Kraków, Basztowa 15.

CONTENTS

SLAV LIFE, a monthly magazine devoted to Slav matters. Published by the Presidential Office of the Slav Committee in Poland, Warsaw, al. J. Stalina 24. Editor: Henryk Batowski. Deputy editor: Fryderyk Łęski. Editorial secretary: Alina Szklarska. Administrative manager: Stanisława Blicharz. Editorial and booking office: Kraków (Cracow), Basztowa 15.

SOMMAIRE

LA VIE SLAVE. Revue mensuelle consacrée aux problèmes slaves. Publiée par la Présidence du Comité Slave en Pologne, Varsovie, al. J. Stalina 24. Rédacteur: Henryk Batowski. Vice-rédacteur: Fryderyk Łęski. Secrétaire de la Rédaction: Alina Szklarska. Gérant de l'administration: Stanisława Blicharz. Rédaction et Administration: Kraków, Basztowa 15.


NIECH ŻYJE BRATERSTWO SŁOWIAŃSKIE